

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty ebliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonasów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	połrocznie	5 zł.	
	kwartalnie	2 „	50 ct
Na prowincyi:	miesięcznie	1 „	84 „
	połrocznie	6 zł.	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 sierpnia b. r., komisarzowi powiatowemu, Józefowi Studzińskiemu, w Lisku, z powodu przeniesienia go na własną prośbę

w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

### Obwieszczenie

Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 8 września 1891 r., l. 8.950/pr. o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, z dnia 13 sierpnia 1891 r., l. 15.485, względem ustanowienia nowego Sądu powiatowego w Pruchniku.

Badeni w. r.

### Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 1891 r., l. 15.485, o ustanowieniu Sądu powiatowego w Pruchniku w Galicyi.

Na zasadzie §. 2 ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. Nr. 59 d. p. p., ustanawia się Sąd powiatowy z siedzibą w Pruchniku, dla następujących gmin i obszarów dworskich: miasteczka Pruchnik, wsi: Pruchnik, Rozbórz długi, Rozbórz okrągły, Jodłówka, Węgierka, Wola węgierska, Kramarzędka, Swiebodna, Rączyna, Rzeplin z Wolą Rzeplinską, Tuligłowy, Czudowice, Więckowice, Bystrowice, Tyniowice, Chorzów, Hawłowice dolne, Hawłowice górne, Rokietnica, Czastkowice i Czelatycze.

Sąd ten ma rozpocząć działalność z dniem 1 stycznia 1892 r.

Z dniem tym rzeczzone gminy i obszary dworskie wyłączają się z okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Schönborn w. r.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę sądowego w Rzeszowie, Aloizego Hoffmanna, i wachmistrza żandarmeryi w Myślenicach, Jana Berutkiewicza, kancelistami do ksiąg gruntowych, pierwszego przy Sądzie powiatowym w Zatorze, drugiego przy Sądzie powiatowym w Dobrezycach.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeznaczył kancelistę Sądu powiatowego Kętach, Karola Michalkęgo, do Sądu powiatowego w Zatorze, zaś kancelistę do ksiąg gruntowych przy Sądzie powiatowym w Dobrezycach, Antoniego Czarkowskiego, na posadę kancelisty manipulacyjnego do Sądu powiatowego w Kętach.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, Michała Martyniaka, w Krasnej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Mościskach; stałego nauczyciela, Bolesława Piotrowskiego, w Rudzie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Książnicach; tymczasową nauczycielkę, Florentynę Krempinę, w Żabnie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Żabnie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 września.

Minęło już trzy tygodnie od stwierdzenia wizyty floty francuskiej w Kronstadzie przyjaźni czy sympatii, a jak mówią Francuzi, przymierza francusko-rossyjskiego. Gdy zaś bezpośrednio po tym wypadku nastąpiły, jak wiadomo, przesadne wybuchy radości i ostentacyjne demonstrowanie przychylności francuskiej dla wszystkich i wszystkiego, cokolwiek pochodziło z Rosyi, znalazł gabinet i część umiarkowanej opinii za stosowne, usmierzyć nieco swe zapęły. Ostrzeżenia prasy nie wiele pomogły, czekano na odezwanie się gabinetu. Przyszło nakoniec do tego, ale nastąpiło to w sposób tak oryginalny, że fakt ten zasługuje ze wszechmiar na zapisanie. Przedewszystkiem w komunikacie półurzędowym usiłuje gabinet francuski przedstawić manifestowanie dążności pokojowych przez inne mocarstwa, jako hałaśliwe i samochwalcze,

własne zaś jako poważne. Najbardziej wszakże charakterystyczną jest forma samego aktu. Jest to korespondencya półurzędowa z Petersburga, przesłana do *Agence Havas*, malująca opinię decydujących sfer rossyjskich, która wszakże nosi wszelkie cechy artykułu, zredagowanego w biurze francuskim.

Treść jest niemniej ciekawa. Rozpoczynając od uwagi, że byłoby dobrze, ażeby we Francyi wiedziano, jak w Rosyi pojmują wspólność postępowania z Francją, mówi dalej inspirowany artykuł, co następuje: „Wysoce kierownicy polityki rossyjskiej, wyrażają przekonanie, że porozumienie doprowadzone do skutku dla utrzymania pokoju, za pośrednictwem przywrócenia równowagi, powinno się przedewszystkiem odznaczać poważnym, pełnym godności a zarazem i obronnym charakterem. Powinno się zatem z obu stron unikać manifestacji hałaśliwych, którym się oddają przy każdej sposobności mocarstwa trójprzymierza (!) i które objawiają w ten sposób tylko brak zaufania (!) we własne siły. Francya i Rosya, nie mają potrzeby urządzić hałaśliwych demonstracji, ażeby dać dowód swojej potęgi. Uczucie niezadowolnienia i drażliwości, które się w państwach należących do trójprzymierza objawia (!) od czasu uroczystości kronstadzkich, jest bardzo cennym rezultatem porozumienia francusko-rossyjskiego. Rządy Wiednia, Rzymu, a szczególnie Berlina, chociaż usiłują okazać pozorną nieufność, pojmują bardzo dobrze, że ten, przez nie nieprzewidywany wypadek, nie zagraża wcale pokojowi, lecz kompromituje ich stanowisko, kładąc kres ich hegemonii, którą w Europie uzurpowały sobie Niemcy i ich sprzymierzeńcy. W takich okolicznościach, dodaje komunikat petersburski — najlepszym środkiem dla Francyi i Rosyi, by zapanować nad sytuacją, jest rezerwować swoje siły i cierpliwie czekać na rozwój wypad-

28)

## OBCA KREW

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Napisał

Fr. Rawita.

XV.

Koniec powieści.

(Dokończenie.)

Wreszcie nastąpiła godzina snu dla dzieci. Jak zwykle Marynia sama je rozebrała i sama do łóżeczek pokładła, całując namiętnie na dobranoc. Obeszła dom cały dokoła, wszystkie drzwi na klucz zamknęła i cicho przesuwała się ze świecą w rękę z pokoju do pokoju niby cień jaki milcząca, zamysłona, — tylko jej oczy paliły się i błyszczały złowrogo. Wreszcie do pokoju, gdzie dzieci ułożyła, znowu weszła i świecę na bocznym stoliku, daleko od łóżeczek dzieciennych, postawiła. Zbliżyła się do dzieci.

— Spisz Jasiek? — spytała. Głos jej brzmiał dziwnie; oczy płonęły gorączkowo; miały wyraz ostatecznego obłędu rozpacz.

— Spisz Jasiek — powtórzyła.

— Nie.

— Czemu nie spisz?

Zbliżyła się do łóżka i nachyliła się nad niem.

— Nie mogę, mamoc...

W tej samej chwili jakieś szamotanie się w łóżeczku słyszeć się dało, jakieś gwałtowne kurcze i rzucanie się dziecinne ciała.

W szyję dziecka wpiły się palce obu rąk matki i dusiły je...

Główkę i szyję przyciskała do poduszeczki, wpijając się gwałtownie w ciało dziecinne rękoma.

Chłopczyk zdołał się wyrwać na chwilę i na łóżeczku stanął.

— Ma...mo... — zacharzał.

Ale ręce matki, z nową gwałtownością, ścisnęły mu szyję.

Na głos ten i szamotanie się obudziła się dziewczynka.

— Mamo, czego on charczy?

— Zasypia, moje dziecko...

Odpowiedź ta niezaspokoila dziecka.

— A czego taki siny?

— Rozplakał się, moja dziecino...

— Puść go mamoc...

— Zaraz, dziecko... położyć go...

Szamotania się były coraz słabsze, krótsze, tylko oczęta, krwią nabiegłe błyszczały mu jeszcze. Matka czuła, jak w jej rękę drgało konwulsyjnie dziecinne ciało, jak te drgania słabły coraz bardziej, członki wyprężyły się, sztywniały, charczenie było coraz cichsze, wreszcie bezwładność, sztywność i ciężar całego ciała przekonały ją, że ścisnęła gardło trupa...

Wtenczas z jakąś gwałtownością namiętną przycisnęła dziecko do piersi, poca-

łowała i do łóżeczka położyła. Leżało cicho, tylko jeszcze na muskułach nóg przebiegały ostatnie, ledwie odczuwane, ale już niewidzialne drgania śmierci.

— Mamo, mamoc... — odezwała się z przerażeniem dziewczynka, przeczuwając może instyktownie niebezpieczeństwo.

— Cicho... cicho... Jasiek już sp... już grzeczny...

Zbliżyła się do łóżeczka Zosi — i w jednym mgnieniu oka porwała ją za gardło obiema rękoma.

Dziewczynka uchwyciła się rąk matczynych, ale słabe jej rączki nie mogły stawić oporu. Po długiej chwili szamotania się matka trzymała drugiego trupa...

Stanęła przed łóżeczkami dzieci, spiących już cicho ale snem wiecznym, nie czuła ani żalu ani rozpacz; był to krok obmyślony, wymotywowany. Doznała tylko bólu jakiegos wielkiego, cichego, głębokiego, który z tajników duszy płynął — i lzy potoczyły się jej z twarzy.

— Biedne wy moje... drogie... lepiej i dla was i dla mnie, żeście cierpieli krótko, tylko cierpieniem ciała, niż-byście miały potem cierpieć świadomie całe życie... całe życie... i pokutować za mój krok fałszywy... lepiej dla was, żeście młodo pomarły! Nieposłyszycie, jak o waszej matce powiedzą, że się obcej krwi sprzedała...

Chwilkę zdawała się myśleć nad czemś. Zbliżyła się do stolika, na którym świeca stała, wzięła ją, nachyliła się do komody i wyjmowała poczęta ztamtąd bieliznę i suknie dziecinne powolnie, spokojnie, rozwa-

żnie, wybierając między jedną a drugą bez śladu uczucia trwogi i gorączkowego pospiechu. Z takim samym spokojem ubierała trupy dzieci, całując je i pieścizłowymi imionami nazywając. Potem stół wielki nakryła, na nim zrobiła dwa postania i dzieci ułożyła obok siebie.

Wiencami i bukietami, które robiła z niemi, otoczyła trupy, zapaliła światło w głowach i przypatrywała się przez chwilę temu, co uczyniła sama, nie okazując wcale ani strachu, ani żalu na widok tej okropności, jakiej własnymi rękoma dokonała. Odechodząc, zbliżyła się do śmiertelnego łoża dzieci, całowała je, poprawiała kwiaty ze spokojem w twarzy, na której tylko bezgraniczne uczucie miłości malowało się.

— Drogie wy moje... słodkie... — szepotała.

Wyszła i za chwilę wróciła ze szklanką w rękę, napełnioną do połowy wodą. Schyliła się, pocałowała dzieci i wodę wypila...

Była to trucizna.

Wypiszy stała jeszcze, i co chwila całowała chłodne ręce i czoła dzieci.

— Teraz możesz do nas przemawiać jak zechcesz... już nie obudzisz nikogo... na poniewierkę i hańbę... Bądź przeklętym ty i ta godzina, w której wszedłeś do naszego domu!

Zachwiała się i słycać było łoskot padającego na ziemię ciała, które w kurczach na podłodze się wilo. Nie długo to trwało. W kwadrans potem tuż obok leżących na stole trupów dzieci, leżał na podłodze trup matki.

ków, tembardziej, że dłuższe trwanie obecnego stanu rzeczy może być dla obu tych państw tylko pomysne, podczas gdy przeciwnicy zostaną w ten sposób jedynie osłabieni.

Polityczna ta rewelacja, jak nie odejmuje nic z znaczenia trójprzymierza, tak z drugiej strony wygląda na dobrowolne łudzenie się, a najmniej już może przyczynić się do uśmierzenia przesadnych i śmiesznych entuzjasmów.

## Sprawy krajowe.

(W sprawie reformy ustawy drogowej.)

(S) W zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności, podał Wydział krajowy do wiadomości Sejmu rezultat studyów, w sprawie reformy ustawy drogowej osiągnięty. Zarazem przedstawił Wydział krajowy Sejmowi oparte na tych studyach zasady, które mogłyby być przyjęte do przeprowadzenia zmiany obowiązującej ustawy drogowej, przy czem zastrzeżono, że projekt ten uleży może jeszcze zmianom, po zebraniu i dostatecznym załatwieniu całego materiału odnośnego.

Nad zasadami temi komisya drogowa, w obecności ówczesnego szefa departamentu drogowego Wydziału krajowego, pana Adama Jędrzejowicza, przeprowadziła obszerną dyskusję, z której się okazało, że sprawa reformy ustawy drogowej wymaga jeszcze dalszych, dokładniejszych badań, i że dopiero wtedy, gdy one już żadnej nie będą pozostawiały wątpliwości co do zasad, na których reforma ma być oparta, wypadnie Wydziałowi krajowemu przedstawić Sejmowi odpowiednie wnioski.

Życzenia swe w tym kierunku wyraziła komisya drogowa w swem sprawozdaniu, które Sejm przyjął do wiadomości. Stosownie do wskazówek, zawartych w tem sprawozdaniu, Wydział krajowy prowadzi bez przerwy dalsze studya w sprawie reformy ustawy drogowej, w celu wszechstronnego i wyczerpującego zbadania odnośnych potrzeb kraju całego.

Prowadzenie dalszych dokładniejszych badań jest tembardziej uzasadnione, że nowela drogowa z 1885 roku, która weszła w wykonanie właściwie dopiero w 1887 roku, a w niektórych powiatach jeszcze później, trwa w ogólności zbyt krótko, iżby można było przystąpić do jej zmiany już teraz, z całą świadomością wszystkich złych i dobrych skutków, przez nią wywołanych.

Przy tem reforma, która ma być przeprowadzona, powinna tak być obmyślana, iżby dawała pewną rękojmię, że po niej czasie nie okaże się potrzeba ponownej reformy, gdyż nie bardziej nie przyczynia się do podkopywania powagi ustaw, jak częste ich zmiany.

Wobec tak przyjętych wymagań komisji drogowej, dotychczasowe studya, dokonane przez departament drogowy Wydziału krajowego, jakkolwiek przygotowały już bardzo obfity materiał, nie są jeszcze wystarczające, za czem i sprawa reformy ustawy drogowej uważana być musi na teraz za niedojrzałą do traktowania ustawodawczego.

Czuła ciężar sumienia na sobie. Życ sama nie mogła, a dzieci na takie życie, jakie przewidywała, zostawić nie chciała.

W domu panowała cisza. Nie było nikogo. Wiatr jesienny huczał tylko na dworze, do wtóru mu jęczał żałośnie na kominie pułacz, a przed wrotami pies wył, czując nieszczęście.

Tegoż dnia, około 10 godziny w nocy wracał z miasteczka Harasimowicz.

Przejeżdżał właśnie koło sadyby Denisowa i zdaleka światło w niej dostrzegł.

— Nie śpią... — pomyślał, — wstąpię do niej na moment.

Stanąwszy przed wrotami, w okna jeszcze spojrzął, bo mu się oświetlenie wydało zbyt jasnym i doznał jakiegoś niemiłego wzruszenia.

— Cóż to znowu! — zawołał sam do siebie.

Zastanowiło go, że świece palą się w takim porządku, jak przy umarłych.

Zostawił więc konie za bramą, przestał przelazł i w okno zajrzał.

— Jezus Maryja! — zawołał.

Ujrzał dzieci, leżące jak na katafalku, a na podłodze Marynię.

Począł w drzwi walić — tylko głuche echo rozlegało się po domu. Pobiegł do kuchni — zamknięta. Wybiegł z dziedzińca jak opętany, siadł do bryczki i pędem poleciał do Andrzeja.

Andrzej nie spał. Stary wbiegł do izby przestraszony.

— Nieszczęście jakieś! — zdołał tylko wymówić.

Z powyższych powodów, jakoteż z uwagi, że ewentualna reforma ustawy gminnej, mająca na celu utworzenie okręgów gminnych, mogłaby być z pożytkiem wyzyskana przy zmianie ustawy drogowej, w kierunku zmocnienia siły zarządu dróg gminnych, — Wydział krajowy postanowił wstrzymać się obecnie z przedstawieniem Sejmowi projektu reformy ustawy drogowej.

Uchwalona na ostatniej sesji sejmowej ustawa o używaniu dróg publicznych, nierządowych, do budowy kolei żelaznych, i prowadzenia na nich ruchu, oraz do innych celów użyteczności powszechnej, — otrzymała, jak wiadomo, Najw. sankcję.

Owóż Wydział krajowy, w przewidywaniu, że już w niedalekiej przyszłości zajdzie potrzeba zastosowania powyższej ustawy, przygotował projekt norm ogólnych, które mają być przestrzegane przy udzielaniu zezwolenia na używanie drogi publicznej, w celach ustawą określonych.

Wydanie norm powyższych wymaga jednak jak największej oględności, aby nie utrudniać przedsiębiorstwom zbyt daleko idącymi wymaganiami używania dróg do budowy kolei żelaznych, z drugiej zaś strony, nie narażać komunikacji publicznej na niebezpieczeństwo lub niedogodności znaczne. a funduszu drogowego na oczywistą szkodę. Dlatego szczegóły przygotowanego projektu zbadane jeszcze zostaną z jak największą dokładnością, poczem dopiero normy te zostaną podane do powszechnej wiadomości.

## KORRESPONDENCJE

Praga czeska, 8 września.

(Na przyjęcie Najj. Pana. — Demonstracja chybiona. — Pseudo-Ignatiew. — Z obozu młodoczeskiego.)

Tutaj, jak w Liberu, wszyscy teraz zajęci przygotowaniem do przyjęcia Najj. Pana. Obie narodowości krajowe rywalizują w zaznaczeniu swego przywiązania i swej wierności dla Tronu. Ponieważ Praga dotąd składa się z kilku samodzielnych części o własnym burmistrzu, o własnej Radzie miejskiej i t. d., jak Winohrady, Žyžków, Smichów i t. d., przeto każda z tych dzielnic przygotowuje osobne przyjęcie Najj. Pana, czem zyska ona na różnobarwności. W Liberu w Radzie miejskiej posiada od kilku lat większość tak zwana frakcja niemiecko-narodowa, a wiceburmistrzem jest poseł Prade, dawny druh radykalnego dra Knotza, który tak źle wyszedł na zbył „ostrym tonie“. Ale także tamtejsza rada miejska z gorączkowym zapamiętała krząta się około przygotowania najuroczystszej przyjęcia Monarchy. W Liberu jest bardzo mało Czechów, prawie wyłącznie robotnicy lub służba domowa, ale przebywa tam gorliwy agitator dr. medycyny Szamane, który umie się zawsze postarać o to, aby się w tem mieście zaznaczała obecność żywiołu czeskiego. W czasie przyjazdu Monarchy, szeregi Czechów libereckich mają się powiększyć gośćmi czeskimi z dalszych, czeskich okręgów, na których przewiezienie do Libera robią składki.

Staroczesi trochę późno, ale *mieux vaut tard que jamais*, stanowczo oparli się zapędom demonstracyjnym, które pragnęły wy-

Andrzej nie wiedział o co chodzi.  
— Prędzej, prędzej, jedźmy!  
— Co się stało? Gdzie?  
— Marynia coś sobie złego zrobiła... i dzieciom...

Wywalili drzwi — i zastali trzy trupy już chłodne.

Andrzej nie płakał. Nie mógł. Ból tak był silny, że mu ły zamknął. Ten straszny obraz, na jaki patrzył, postawił mu przed oczyma wszystkie cierpienia, które siostra jego zniosła, za nim się na ten krok zdecydowała. Przebaczył jej, bo litość była większa od krzywdy.

Stanął przed nim w całej grozie przeszłość, jego własne smutki, jego rozterka z matką — o co? Czyż on wiedział, że Denisow okaże się oszustem i złym człowiekiem? Nie. Nie szło mu przecież o osobę, ale o ducha innego, o krew inną. I nie omylił się.

Zwrócił się do Harasimowicza.

— Widzisz, jakie nasze zwycięstwo!

— Niech Pan Bóg będzie dla niej dobry i litościwy, choć po śmierci...

Ukląkł. Przy nim ukląkł Andrzej. Harasimowicz mówił głośno Anioł Pański, za dusze zmarłych.

Głowski jego wtórował świst wietru, który szarpał sny na dachu i głośne, żałośne hukanie pułacza...

zyskać setną rocznicę koronacji ces. Leopolda II królem czeskim. W radzie miejskiej staroczeska większość odrzuciła wniosek Młodoczechów, domagający się uroczystego obchodu tego jubileuszu, przypadającego na 6 września. W teatrze czeskim dyrektor Szubert, były współpracownik *Pokroka*, ale chorujący czasem na gorączkę młodoczeską, zamierzał odegrać 6 września operę Mozarta, „Titus“, skomponowaną z zamówienia Stanów czeskich i odegraną po włosku, celem uświetnienia koronacji ces. Leopolda II. Oczywiście sam pomysł odegrania tej opery 6 września ze stanowiska dyrektora teatru mógł się wydawać całkiem naturalnym i odpowiednim. Atoli Młodoczesi czekali tylko na okazję, aby w teatrze urządzić hałaśliwe demonstracje, jako wymówkę, że dotąd nie odbyła się koronacja Najj. Pana. Demonstracja taka byłaby bardzo niewłaściwym wstępem do zapowiedzianego przyjazdu Najj. Pana. Stosownie zatem intendent teatrów, członek Wydziału krajowego dr. Jan Jerzabek, (imieniąk poety) zabronił odegrania „Titusa“. Nawet staroczeskie dzienniki, ulegające inspiracji p. Szuberta, z tego powodu zaczepiają p. Jerzabka i Wydział krajowy; atoli ten postąpił sobie wytrawnie, usuwając jeden z pretekstów demonstracji. I tak 6 września minął spokojnie i bez wszelkich gorszących objawów, zwłaszcza, że ulewny deszcz znacznie ostudził zapał żywiołów ruchliwych i zawsze pochopnych do demonstracji ulicznych.

Niedawno temu wszystkie dzienniki tujejsze doniosły, że hr. Ignatiew bawił *incognito* w Wiedniu, a *Politik* nawet ogłosiła interwju, którego jeden z jej współpracowników dostąpił od rosyjskiego ex-dyplomaty, na dworcu kolei żelaznej. Jak się zdaje, Czesi stali się ofiarą brzydkiej mistyfikacji. *Podwycazkie Listy*, wychodzące w Kutnohorze, zapewniają bowiem, że to nie był hr. Ignatiew, lecz pseudo-Ignatiew, który od jednego z posłów młodoczeskich pożyczyl sobie znaczną (?) sumkę. Teraz pojawiły się listy gończe, które mi władze niemieckie ściągają pewnego awanturnika, który w Wiesbaden, Norymberdze i innych miastach niemieckich, pod przybranem nazwiskiem Ignatiewa, dopuścił się różnych oszustw. Sprawa ta może Czechów, Starych jak Młodych, uczyni ostrożniejszymi, wobec sławnych gości rosyjskich!

Jak należało przewidzieć, zatarg pomiędzy p. Vaszatem a p. Kramarzem, skończył się uroczystym pogodzeniem. Obaj posłowie młodoczescy nawzajem odwołali swe bardzo ostre zarzuty. Nie wyklucza to wcale ewentualności, że one niebawem powtórzą się, ale klub młodoczeski nie posiada już wcale tyle wpływu na wyborców, aby mógł wykluczyć z swego grona czy to starego Młodoczecha Vaszatego, czy młodego „realistę“ Kramarza. Wskutek śmierci posła Kowarza i złożenia mandatu przez posła Mokrego, odbędą się niebawem dwa uzupełniające wybory do sejmu krajowego, a zatem Staroczechom otwiera się sposobność zdobycia dwóch krzesel i naprawienia różnych dawnych błędów. Ale czy z tej sposobności skorzystają? *That is the question!*

## Z Czech.

W Czechach ujawniają się znowu zabiegi dla osiągnięcia kompromisu między Młodo a Staroczechami. Do tego skłaniać ma Młodoczechów zupełnie odosobnienie ich w Radzie państwa i pewna różnica zdań w ich obozie. Młodoczesi jednak, jako pierwszy warunek wszelkiego porozumienia, mają żądać złożenia mandatów poselskich przez Staroczechów, na co ci zgodzić się jednak dotychczas nie chcą. Przeciwnie powszechnemu mniemaniu, że w łonie klubu młodoczeskiego istnieją różnice zdań, bronią się Młodoczesi energicznie, lecz nadaremno, gdyż faktem jest, iż zachodzą znaczne różnice, które ujawniły się publicznie w sprawozdaniach poselskich. Różnice te istnieją w zapatrywaniach na znaczenie i pożytek trójprzymierza dla Austro-Węgier i ze względu na antisemickie dążenia niektórych posłów młodoczeskich.

Jak donoszą telegramy z Pragi do dzienników wiedeńskich, Młodoczesy mężowie zaufania zamierzają podobno podczas pobytu Najj. Pana w Pradze zebrać się raz jeszcze i uchwalić rezolucję, wzywającą ponownie klub posłów młodoczeskich, aby wszelkimi środkami dążyli do urzeczywistnienia czeskiego prawa państwowego. Donoszą również, iż na ostatnim zebraniu mężów zaufania poruszono myśl wręczenia Monarsze przez osobną deputację memoriału, w którym przedstawioną byłaby prośba o podjęcie koronacji królewskiej. Uznano jednak, że projekt ten nie jest na czasie i nawet nie dyskutowano nad nim. Faktem jednak jest, że Młodoczesi obecnie z podwójną energią wysuwają na pierwszy plan czeskie prawo państwowe i grożą ewentualnością opuszczenia Rady państwa. I tak onegdaj przed swoimi wyborcami w Taborze składał dep. Lang sprawozdanie poselskie, w którym z góry przyznał, iż młodoczeska delegacja dotąd niewiele osiągnęła i że w obecnym składzie Rady państwa nie-

wiele osiągnąć zdoła. Pozostaje tylko droga polityki biernej.

Odbyło się również onegdaj zgromadzenie klubu politycznego w Pardubicach, na którem przemawiali posłowie: Koldiński, Sokol i Formanek. Koldiński przemawiał za polityką bierności, Sokol podniósł ważność prawno-politycznych postulatów, Formanek omawiał stosunek Młodoczechów do szlachty feudalnej i do grupy Czechów morawskich. W końcu uchwalono rezolucję, wyrażającą zaufanie młodoczeskim posłom, a zarazem nadzieję, iż wszyscy młodoczescy posłowie zgodnie z życzeniem ich wyborców staną w szeregach najradykałniejszej opozycji.

## Z Berlina.

(Cesarz Wilhelm w Monachium. — Reformy w planie nauk szkół średnich.)

W Berlinie wielce są zadowoleni ze wspaniałego przyjęcia cesarza Wilhelma w Monachium. Ludność przyjmowała monarchę z nieklamana serdecznością, a wszystkie niemal dzienniki pomieściły na jego powitanie gorące artykuły. I tak: *Allg. Ztg.* widzi w odwiedzinach cesarskich fakt historycznej doniosłości i zapewnia, że ukazanie się cesarza w południowych Niemczech podniesie sympatyę dla niego. *Neweste Nachr.* oddają cesarzowi cześć jako księciu i protektorowi pokoju, i przyrzekają, że w razie niebezpieczeństwa stanie Bawaryja w pierwszym szeregu obrońców ojczyzny niemieckiej. *Fremdenblatt* zaznacza, że idea cesarstwa niemieckiego znajdzie zawsze wiernych obrońców w Bawaryi, która z niewyczerpaną energią pełni swoje obowiązki względem cesarza i cesarstwa.

Pruskie ministerstwo oświecenia rozesało temi dniami na ręce prowincjonalnych kolegiów szkolnych nowy rozkład nauk dla szkół wyższych, który wejdzie w życie z d. 1 kwietnia r. p.

Wprowadzone reformy dążą głównie do ułatwienia celów nauki i domowej pracy uczniów. Pod względem nauki religii i języka niemieckiego nie mają być na przyszłość zarządzane żadne zmiany zasadnicze, a w sprawie nauki religii katolickiej zapowiada ministerstwo jeszcze osobne, dalsze rozporządzenie. Przy nauce języka niemieckiego mają być uwzględnione i inne przedmioty naukowe, jak religia i historia, a zwłaszcza ma nauka ta być obracana na podnoszenie uczuć patriotycznych uczniów. W nauce historii pierwszym celem ma być zapoznanie uczniów z głównymi wypadkami historycznymi, ich przyczynami i skutkami, oraz dalszym ich rozwojem.

Rzeczy bajeczne z wszystkimi odnośnymi datami mają być traktowane tylko pobieżnie, a położony główny nacisk na dzieje nowsze i najnowsze aż do r. 1888.

Egzamin dojrzałości będzie ułatwionym, a zwalnianie od tego egzaminu ma być na przyszłość nie wyjątkiem, ale regułą.

## Niedostatek w Rosyi.

Wśród kupców zbożowych Niemców powstał projekt obejścia prawa co do zakazu wywożenia z Rosyi żyta, mąki żytniej i żytnich otrębów; mianowicie skorzystali oni z tego, że w rozporządzeniu jest tylko mowa o ziarnie, mące i otrębach, ale nie ma ani słowa o pieczonym chlebie żytnim i sucharach żytnich. A więc krzątało się już koło budowy piekarni nad samą granicą pruską, z którychby chleb żytni i takie suchary natychmiast wywożone były do Niemiec. Małemi partjami już wywieziono trochę chleba żytniego do Prus, na co z początku niezwracano w komorach rosyjskich uwagi — ale, gdy wywóz zaczął przybierać szersze rozmiary, a przedewszystkiem, gdy głośno zaczęto mówić i pisać, iż nad granicą budować będą wielkie piekarnie, uderzyły dzienniki rosyjskie na alarm i zażądały rozszerzenia zakazu wywozu żyta na chleb i suchary. Zdaje się, iż nawoływania te nie zostaną bez skutku, jak bowiem telegrafują z Petersburga, w tych dniach odbędzie się nowa narada w ministerstwie skarbu w sprawie zakazu wywożenia żyta przez Archangielsk, oraz chleba żytniego i sucharów żytnich przez wszystkie komory granicy europejskiej.

Abym zapewnić zarobek dotkniętej nieurodzajem ludności, przystąpiono do budowy drogi żelaznej z Kołomy do wsi fabrycznej Ozery; linia ta będzie miała 30 wiorst długości. W tych dniach zaczyna się też budowa drogi żelaznej riaziańsko-kazańskiej.

Dziennik *Dień* donosi, iż do gubernii kraju Zachodniego wysłany został delegat ministerstwa spraw wewnętrznych dla sprawdzenia strat, jakie ponieśli mieszkańcy wskutek tego, iż przypadł im urodzaj. W guberniach bowiem kowieńskiej, grodzieńskiej i wileńskiej i Królestwie Polskiem, tak żyto, jak pszenica ozima i jara, obrodziły pięknie, ale deszcze, padające od połowy lipca w niektórych miejscowościach, zgnoily zboże na pniu i w stertach, zanim zdołano je sprzątnąć z pól.

Położenie ludności w powyższych miejscowościach niemniej jest krytyczne, jak w 19-tu guberniach wewnętrznych cesarstwa, dotkniętych nieurodzajem.

## Rokosz w kraju kozaków kubańskich.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.* :

Niedawno wybuchł w kraju kozaków kubańskich otwarty rokosz, przeciw władzom rządowym, który został stłumiony z pomocą sił zbrojnych. Powód do niego dały przepisy władz, w sprawie stłumienia wybuchłej zarazy bydłowej. Celem zapobieżenia rozszerzeniu się zarazy, rozkazano zająć natychmiast dotknięte chorobą bydło i zakopywać je głęboko. Dla ścisłego zaś wykonywania tego zarządzenia wysłano na miejsce pewną liczbę weterynarzy, którym towarzyszył generał Jaskiewicz, pomocnik gubernatora, w kraju kubańskim. Z początku ludność bez szemrania zastosowała się do wydanych poleceń, niebawem wszakże zaczęły się podnosić głosy, iż szkoda zabijać i zakopywać tyle pięknego bydła. Głosy te znalazły natychmiast tysiackrotne echo, a wkrótce ludność gromadząca się tłumnie, zajęła w obec weterynarzy tak groźną postawę, iż ci niemieli nic lepszego, jak salwować się ucieczką. Skutkiem tego gen. Jaskiewicz, zarekwirował wojsko, a gdy to nadeszło zawezwał ludność do rozejścia. W odpowiedzi na to posypały się z tłumu kamienie i rozpoczęło się bombardowanie domu, zajmowanego przez generała. Ten rozkazał wojskom uczynić użytek z broni palnej, a chociaż wielu żołnierzy, zwłaszcza kozaków strzelało w powietrze, to przecież pozostało na placu przeszło 50 zabitych i rannych. Tłum rozbiegł się potem na wszystkie strony. W całym okręgu kubańskim panuje, z powodu śmierci tylu osób ciągle ogromne wzburzenie, a pytaniem jest czy odwołanie gen. Jaskiewicza, potrafi uspokoić umysły. Zająście to sprawiło w Petersburgu tem przykrzejsze wrażenie, iż ludność w owych okolicach, jest w ogóle potulną, a wypadki nieposłuszeństwa dla władz państwowych przytrafiają się tam nadzwyczaj rzadko.

## Zmiany w gabinecie tureckim.

Ze źródła tureckiego otrzymuje *Polit. Corr.* komunikat, zaprzeczający rozszerzenie za granicą zapatrywaniu, jakoby zmiana w gabinecie tureckim, a w szczególności ustąpienie Kiamila baszy, oznaczała zmianę systemu, odnośnie do zagranicznej polityki Turcji. Zmiana gabinetu nie ma tej doniosłości politycznej, a zgoda błędem jest mniemanie, iż nowy gabinet przedstawia zwrot Turcji ku Rosyji. Chociaż nieznane są jeszcze bezpośrednie motywy, które skłoniły sułtana do tak radykalnych zmian w składzie Porty, to jednak stanowczo zaręczyć można, iż nie nowy prąd polityczny wyparł Kiamila baszę z jego dotychczasowego stanowiska. Lubo znaczna część opinii publicznej za granicą podnosi przynajmniej Kiamila baszę, jako trzeźwo myślącego, dyplomatyczną roztropnością i lojalnością odznaczającego się męża stanu, to jednak błędem jest mniemanie, iż zagraniczna polityka Turcji w okresie, gdy Kiamil był w. wezyrem, wyłącznie na jego spoczywała barkach. Na zagraniczną politykę wywierał decydujący wpływ zawsze sułtan i w tem leży rękojmia, stałości dotychczasowego systemu politycznego Turcji. Przypuszczenie, iż powołanie nowego gabinetu jest oznaką nowego politycznego kierunku, jest tembardziej przedczesnym, ile że nowi członkowie Porty, tak dla samej Turcji, a tem więcej dla zagranicy są czynnikami, politycznie nieokreślonymi. Akcji osobistości powołanych do gabinetu nada dopiero sam sułtan polityczne znamię, a Dżewad basza będzie wykonawcą politycznych zasad sułtana tak samo, jak nim był Kiamil. Opinia publiczna w Europie, tak w tych państwach, w których ustąpienie Kiamila baszy przyjęto, jako symptom niepokojący, jak w tych, których upadek ten z zadowoleniem powitano, powinna przedewszystkiem nie spuszczać z oka tego pewnika, iż co do zagranicznej polityki decydującą rolę odgrywa sam sułtan. W obec tego też zaręczyć można, iż zmiana gabinetu w Konstantynopolu nie pociągnie za sobą zmiany w polityce zagranicznej Turcji, i nie zapowiada absolutnie zbliżenia się Turcji do Rosyji.

Jeden ze współpracowników dziennika peszteńskiego *Magyar Hirlap*, rozmawiał z jadącym do Konstantynopola ambasadorem przy Najw. Dworze Zia beyem, który zapewnił, że przyczyny ostatnich zmian w gabinecie są czysto prywatnego charakteru. Zmiany gabinetowe nie spowodują bynajmniej zmian w polityce Porty. Nowy w. wezyr Dżewdad basza jest nadzwyczaj wykształconym i inteligentnym mężem, który nie ma predylekcji do żadnego z państw zagranicznych. Turcja i w przyszłości także będzie zupełnie neutralną, w obec trójprzymierza

Włoski konsul w Konstantynopolu Piotr Genna ogłosił w *Popolo Romano* pismo, w

którem podnosi, iż przyczyny upadku tureckiego gabinetu nie należy szukać w kierunku politycznym. Usunięty w. wezyr był przez zbyt długi czas w posiadaniu władzy; sułtan sądził, że w interesie własnego bezpieczeństwa nie powinien obdarzać łaską tylko jednego i tych samych osobistości. Kiamil dlatego tak długo mógł się utrzymać w urzędzie, gdyż zawsze życzeniem sułtana czynił zadość; nowi ministrowie i nowy w. wezyr, jeśli zechcą pozostać w urzędzie, będą musieli tak samo postępować. Turcja nie może być nigdy sprzymierzeńcem swego naturalnego nieprzyjaciela; w europejskim zatargu pozostanie ona neutralną, z wyjątkiem, gdyby była zaczepioną przez jedną ze stron, prowadzących wojnę. W trójprzymierzu widzi Turcja przeszkodę dla zaborczych zachcianek rosyjskich i tem się tłumaczy jej żyćliwość dla Niemiec. Błędem jest zapatrywanie *Temps*, który w zmianie gabinetu upatruje ewolucję na gruncie międzynarodowej polityki. Trójprzymierze może być pewnem, jeżeli nie przyjaźni, to co najmniej neutralności Turcji, tak jak może ono, mimo opozycji radykałów angielskich, liczyć na poparcie Anglii, która w danym wypadku przez przyłączenie się do akcji trójprzymierza głównie swoim własnym interesom służyć będzie.

## KRONIKA

Lwów, 11 września.

— **Najj. Pan** rządził najmiłościwiej udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Polany, w powiecie grybowski, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan** Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni, bawił wczoraj w Krakowie. Jego Ekscelencya przybył do Krakowa zrana i zamieszkał w hotelu Saskim. Na dworcu powitali Pana Namiestnika naczelnicy władz. Z hotelu udał się P. Namiestnik o godzinie 10 do Ruszczy na pogrzeb ś. p. Emilii z Sołtyków Popielowej.

Wczoraj wyjechał JE. P. Namiestnik z Krakowa i przybył dziś zrana do Lwowa.

— **JE. Pan** Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, wyjechał onegdaj po południu z Krakowa do Krzeszowic, w odwiedziny do hr. Andrzeja Potockiego i powrócił wczoraj do Krakowa pospiesznym pociągiem z Krzeszowic w towarzystwie hr. Andrzeja Potockiego. Na dworcu powitał JE. P. Ministra JE. P. prezydent Zborowski na czele gremium urzędników sądowych, oraz prezydent miasta dr. Szlachetowski, zastępca delegata hr. Starzeński, dyrektor policji dr. Korotkiewicz.

JE. P. Minister wyruszył z Krakowa w dalszą podróż do Galicyi, a towarzyszy mu p. prezydent Zborowski do Przeworska, z kąd dziś powróci do Krakowa.

Wczoraj był JE. P. Minister w Tarnowie, a dzisiaj bawił w Przemyślu, gdzie zwiedził sąd obwodowy i powiatowy miejsko-delegowany.

Wczoraj o godz. 6 min. 15 wyjedzie P. Minister z Przemyśla do Lwowa i przybędzie tu o godz. 9 min. 8.

Program co do dnia jutrzejszego i następnego, jest według dotychczasowych dyspozycji następujący:

Jutro, od godz. 9 do 11 z rana zwiedzać będzie JE. P. Minister wyższy Sąd krajowy.

Od godz. 11 do 1 udzielać będzie Jego Ekscelencya audyencyj.

O godzinie 1 nastąpi śniadanie, poczem przejażdżka po mieście i Wysokim Zamku. Po złożeniu wizyt zwiedzi JE. hr. Schönborn: Muzeum Dzieduszyckich, Bibliotekę Ossolińskich i Pałac sejmowy.

O godz. 6 wczoraj odbędzie się obiad. W niedzielę wysłucha JE. P. Minister o godzinie 9 z rana Mszy świętej, poczem o godzinie 10 min. 30 przed południem uda się pociągiem kolei Państwowej do Szczercza, dokąd przybędzie o godz. 11 min. 15.

W Szczerczu odbędzie JE. P. Minister wizytację sądu powiatowego, poczem w Siemianówce u p. Dawida Abrahamowicza, pośła do Rady państwa, podane będzie śniadanie. W powrocie z Siemianówki przybędzie JE. hr. Schönborn o godz. 3 min. 22 po południu do Lwowa i zwiedzi szczegółowo tutejsze zakłady karne.

O godz. 6 po południu odbędzie się obiad. Trzeciego dnia pobytu we Lwowie, t. j. w poniedziałek, odbędzie JE. P. Minister w godzinach przed południowych, pomiędzy 9 a 1 wizytację sądów krajowych, cywilnego i karnego, następnie więzień i sądu miejsko-delegowanego.

O godz. 1 z południa nastąpi śniadanie, poczem, między 2 a 4 godziną po południu, udzielać będzie JE. hr. Schönborn audyencyj, następnie wyjedzie z wizytami.

O godz. 6 nastąpi obiad.

Dnia następnego, t. j. we wtorek, wyjedzie JE. P. Minister sprawiedliwości ze Lwowa o godz. 9 min. 30 przed południem.

— **J. E. br. Simonowicz**, prezydent wyższego sądu krajowego, wyjechał wczoraj do

Przemyśla celem powitania JE. P. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna, który dziś wieczornym pociągiem krakowskim przybędzie do Lwowa.

— **Nadanie stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacji gminy m. Mikołajowa w kwocie 60 zł. rocznie, poczynszy od roku szkol. 1890/91 Michałowi Czaprzańskiemu, uczniowi II klasy c. k. gimnazjum w Stryju, synowi niezamożnego mieszczanina mikołajowskiego.

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo w Austrii dolnej rozpięło konkurs na posadę lekarza powiatowego, z poborami X. klasy rangi. Starający się o tę posadę winni wnieść podania należyte zaopatrzone dowodami kwalifikacyi najdalej do 20 września b. r. do c. k. prezydium Namiestnictwa w Wiedniu.

— **W zakładzie dla obłąkanych** na Kulparkowie stałym prymaryuszem zamianowany został dr. Hieronim Maliszewski, a sekundaryuszem prowizorycznym dr. Kruszyński.

— **Egzamin kwalifikacyjny** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych rozpocznie się przed c. k. komisją egzaminacyjną w Przemyślu dnia 30 września b. r. Należyte udokumentowane podania należy wnieść do c. k. komisji egzaminacyjnej przez właściwe Rady szkolne okręgowe najdalej po dzień 22 września b. r., późniejsze bowiem zgłoszenia uwzględnione nie będą.

— **„Lutnia“** lwowska doznała w Krakowie wczoraj bardzo miłego przyjęcia ze strony tamtejszej „Lutni“ i od ogółu publiczności, której sporo zebrało się na dworcu, w celu powitania śpiewaków ze Lwowa. Na dworcu powitali ich mianowicie: prezes „Lutni“ krakowskiej p. Zygmunt Cieszkowski, dyrygent p. Steinbelt, prof. dr. Bylicki i dyrektor Tow. muzycznego p. Zygmunt Noskowski.

Wczoraj wystąpili nasi „Lutniści“ w teatrze krakowskim z koncertem, który miał nadzwyczajne powodzenie.

Z Krakowa wyjeżdża „Lutnia“ do Pragi czeskiej, gdzie również produkować się będzie. W wyjeździe tej biorą udział: prezes p. Edmund Lukas, starszy radca magistratu lwowskiego, dyrygent p. Stanisław Cetwiński, radca magistratu, prof. Stefan Grzywiński, Ludwik Homme, Anniasz Ardann, Jan Mazurkiewicz, Oskar Sak, Stanisław Zienkiewicz, Władysław Slaviczek, Konstanty Pawlikow, Tymoteusz Lipiecki, Maryan Steifer, dr. Karol Czorny, Edwin Hauswald, Henryk Prohaska, Oswald Witoszyński, Maryan Fontana, Adam Krykiewicz, Wacław Borkowski, Jan Stotańczyk, Edward Szamota, Stan. Grabiński, Jan Maizenhelter, Grzegorz Sennowski, Alfred Melbachowski i Franciszek Guberski.

— **Wypadek nagłej śmierci.** Wczoraj około godziny 5 z rana zmarła nagle w mieszkaniu szewca Izaaka Letza pod l. 24 przy ulicy Szpitalnej, zarobnica Agnieszka Narog, urodzona 1856 r. w Brzowie Stadnickiej. Po skonstatowaniu naturalnej śmierci w skutek ataku epileptycznego, zarządził komisaryat dzielnicy III odstąpienie zwłok do kostnicy szpitala powszechnego i zaopiekował się na razie pozostałym po zmarłej kilkutygodniowym dzieckiem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: 3 garnitury, frak i kamizelkę; 2 kapy haftowane, 6 prześcieradeł i 6 poszewek; 2 zarzutki męskie, a to popielatą i czarnogranatową, bobrowe futro, z czarnym wierzchem, dwie ciecinnie palto, dzikiego koloru, czarny, kortowy paltoćki damski, kołnierzyk szopowy, dwie czapki z krymskich baranków, a dwie filcowe; zarzutkę damską, czarną. — **Zakwesty onowane:** około 1 1/2 ówierci kartofli.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11-go września 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 10 września, do godziny 12 w południe dnia 11 września 1891 roku, mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1), niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (72 proc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +12.8°C, najwyższa +18.6°C wczoraj po południu, najniższa +6.3°C w nocy

Cała doba była pogodna; temperatura się podnosi.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; wyższa 775 do 770 w północnych Niemczech; niższa drugorzędna utworzyła się w Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 771 mm.

Prognoza na dobę dnia 12 września 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1-2), srednia temperatura doby podniesie się do +18.0°C, niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 65 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Sokalu, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 7

października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Krajowa Szkoła gorzelnicza w Dublanach.** Trzymiesięczny kurs gorzelniczy, od roku 1881 do 1891, a więc w ciągłym 11 w Dublanach istniejący, został zwiniony, a w miejsce tegoż, już z dniem 1 października b. r. otwartą zostaje „Krajowa Szkoła gorzelnicza w Dublanach“. Nowo postawiona gorzelnia szkolna w Dublanach umożliwiła rozszerzenie części demonstracyjnej i zapewni słuchaczom szkoły zaznajomienie się z praktyką gorzelniczą. Część teoretyczna także bardziej rozwinięta i uzupełniona zostanie. W tak nowo zorganizowanej szkole wykłady rozpoczynają się 1 października b. r. i powtarzają się corocznie, trwać będą do 31 marca roku następnego. Kurs tedy jest półrocznym.

Blizszych wyjaśnień co do warunków przyjęcia, opłat i t. p. udziela dyrekcja krajowej Szkoły gorzelniczej w Dublanach.

— **Z Krakowa** donoszą, że przybył tam prezydent Rządu krajowego szląskiego, p. Jäger, i zwiedza osobliwości podwawelskiego grodu.

Radca rządowy, dyrektor kolei państwowych, p. Wiktor Kolosvary, powrócił z 3-tygodniowego urlopu do Krakowa i objął urzędowanie.

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Kasperek, wyjechał do Hamburga, aby wziąć udział w obradującym tamże kongresie uczonych, zajmujących się prawem międzynarodowym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie August Friedlein, obywatel powszechnie znany, starszy zgrupowania zegarmistrzów tamtejszych, w 83 roku życia.

W Zakopanem, Zofia hrabianka Krasinska, wnuczka poety Zygmunta Krasinskiego.

W Czerniowcach, Maurycy Ziffer, wiceprezes giełdy zbożowej i członek buk. Izby handlowo-przemysłowej.

W Petersburgu, Józef Kojalowiec, profesor prawosławnej petersburskiej Akademii duchownej. Zmarły był synem księdza unickiego z Litwy i sam w dzieciństwie był unikiem. Od roku 1839 ojciec i syn należeli już do kościoła prawosławnego. Józef Kojalowiec zajmował się bardzo gorliwie dziejami Litwy i Rusi, ale we wszystkich swych pracach naukowo-literackich odznaczał się tendencją wrogą katolicyzmowi.

— **Zamachy samobójcze.** W ubiegły wtorek, w pociągu jadącym ze Lwowa do Stryja, wykonał na przystanku „Szczerzec-miasto“ zamach samobójczy, p. Emilian M., praktykant notaryalny, liczący lat 26 i pracujący w biurze p. Stanisława Matkowskiego w Szczercu. Strzelił do siebie dwa razy z rewolweru i skaleczył się mocno w pierś i w rękę. Udzielono mu natychmiast pomocy lekarskiej. Życiu młodego człowieka nie zagraża podobno żadne niebezpieczeństwo.

W Tarnopolu targnął się na życie własne jednoroczny ochotnik 15 pułku piechoty, słuchacz IV roku prawa, Markus Bärenghum, za pomocą wystrzału z karabina. Kula karabinowa przeszła przez głowę. Nie ma nadziei utrzymania Bärenghuma przy życiu.

— **Ze sportu.** Drugiego dnia wyścigów wrześniowych w Wiedniu z hodowców krajowych zwycięstwo odnieśli: p. Witold Postruski, którego koń „Harvest“ wygrał bieg pierwszy o nagrodę 1000 zł. oraz Emil hr. Baworowski, którego koń „Endlich“ zwyciężył w piątym biegu (Handicap) również o nagrodę 1000 zł.

— **W Tatrach**, po stronie węgierskiej, zdarzyło się ubiegłej soboty niezwykle zjawisko. Oto na północnym stoku góry Bibirics, nad jeziorem w dolinie Tarpatak, urwała się nagle ściana skalista, długości około 100 metrów, bez najmniejszej przyczyny zewnętrznej i runęła wśród grzmiącego łoskotu, który trwał kilkanaście minut, nad brzeg jeziora, przyczem wzbily się ogromne obłoki pyłu. Stało się to na szczęście w miejscu, gdzie nie było żadnego turysty, a tylko zdala przypatrywał się fenomenalnemu wypadkowi angielski pułkownik, Lionel Marshall, który w okolicy w towarzystwie trzech przewodników polował na kozice. Bawiący jeszcze w Tatra-Füred goście, spieszą tłumnie oglądać urwisko.

— **Zemsta przemysłowców.** W tych dniach do granicznej wsi bukowińskiej, Rusmanastora, przyprowadziło dwóch chłopów z Rumunii dwa woły. Zandarmerya jednak woły przytrzymała. Chłopi umknęli. Atoli następnego dnia ci sami dwaj przemysłowcy w towarzystwie trzech innych chłopów z Rumunii, wszyscy uzbrojeni w koły i widły, wpadli na pastwisko do Rusmanastora, obili i odęgnali pastucha i wprowadzili za granicę pięć krów, jako kompensatę za utracone woły. Porwane krowy były własnością miejscowego parocha.

— **Wilki i niedźwiedzie** zrzadzają niemało szkody w górskich okolicach Bukowiny. Pod Kirlibabą (pow. kimpolungski) w siódmach Upeziara i Gaina pojawiły się jednego dnia, 2 b. m., wilki i niedźwiedzie. Wilki rozdarły 16 owiec, dwoje cieląt i konia, niedźwiedzie zaś zadowolili się uduszeniem krowy.

— **Uderzenie piorunu przez telefon.** Z Tryestu donoszą o wypadku, który może po-

służyć za ostrzeżenie, ażeby w czasie gwałtownej burzy nie rozmawiał przez telefon. Kapral, dowodzący posterunkiem w Bazowicy, rażony został piorunem w chwili, kiedy za pośrednictwem telefonu przesyłał jakąś wiadomość do Tryestu. Piorun przebiegł prawą stroną ciał kaprala, spalił mundur i skórę tak, że widać było odkryte mięso, i spowodował porażenie do tego stopnia, że kapral utracił mowę a bełkotał tylko niezrozumiałe wyrazy. Przewieziono go do szpitala wojskowego w Tryeście, gdzie stan jego ciągle jest bardzo zły; jest wszakże nadzieja utrzymania go przy życiu.

**Nadużycie piwa.** Dr. J. Sendtner ogłosił studjum o „Długości życia i przyczynach śmierci ludzi, zatrudnionych przy przemyśle piwowarskim“. Daty czerpał autor z Monachium, gdzie podobno najwięcej na świecie konsumuje się piwa. Jeśli bowiem w całych Niemczech przypada w przecięciu 88 litrów na głowę rocznie, to w Bawarii przypada 209 litrów, a w szczególności w Monachium 531 litrów. Zatrudnieni bezpośrednio przy piwowarstwie piją oczywiście więcej, aniżeli inni mieszkańcy Monachium. Jeden n. p. piwowar, który skutkiem zbytniego rozmiokowania w Gambrynsowym nektarze, dostał się do kliniki, podał, że dziennie wypijał około 40 półlitrów czyli t. zw. u nas „halb“. Autor zwraca uwagę na rozpoznańcze wśród piwowarów skłonności do chorób sercowych, które są po największej części przyczyną śmierci przedwczesnej osób, zatrudnionych przy produkcji lub wyszynku piwa. Podczas, gdy u ludności Monachium nad lat 20, przeciętna długość życia wynosi 53 $\frac{1}{2}$  roku, to u szynkarzy piwa wynosi ona 51 $\frac{35}{100}$  lat, u szynkarek 51 $\frac{95}{100}$ , u piwowarów 42 $\frac{33}{100}$ , u kelnerów 35 $\frac{8}{100}$ , a u kelnerki 26 $\frac{8}{100}$  lat. Oprócz chorób sercowych ważną rolę w śmiertelności gra także ta okoliczność, że organizm osłabiony u tych osób nadużyciem alkoholu mniej jest odporny na choroby zakaźne, aniżeli u osób wstrzemięźliwych.

**We Wrocławiu** pojawiła się influenza. W poliklinice wydziału lekarskiego znajduje się 6 chorych na tę dolegliwość, w szpitalu Wszystkich Świętych 40, z których 21 już wypuszczono.

**Ulica Gervais.** Jedno z pism rosyjskich donosi, że reprezentacja miejska Kronstadt postanowiła na pamiątkę bytności floty francuskiej w tem mieście, przechrzcić najpiękniejszą ulicę miasta, noszącą dotychczas nazwę „Gospodskája“ — na ulicę „Admirała Gervais“.

**Zwłoki gen. Lassalla.** Na żądanie potomków generała Lassalla, zabitego pod Wagram i pochowanego w Wiedniu, popioły jego sprowadzone zostaną niebawem do Paryża i pochowane w katedrze Inwalidów. Lassalle był jednym z najdzielniejszych generałów napoleońskich. Odnaczył się we Włoszech podczas kampanii 1796 r., w Egipcie, pod Austerlitz, pod Jena, zdobył fortecę Szczecin w r. 1808, walczył w Hiszpanii. Nareszcie poległ pod Wagram 6 lipca 1809, rażony kulą armatnią.

**Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Archiwum ks. Sanguszków** w Sławucie wydał B. Gorczak tom III i IV.

Materyał objęty w tych tomach odnosi się głównie do dzieł Wołynia w latach 1432 do 1532, w 938 numerach pochodzących głównie z Archiwum Sławuckiego, uzupełnionych archiwaliami z Metryki lit. arch. z archiwum Nieświeskiego ks. Radziwiłłów, dalej ks. Czartoryskich i hr. Czapskich. Wydawnictwo staranne, tekst tak łacińskich jakoteż i ruskich archiwaliów dobrze odczytany, objaśnienia miejscowości, indeksy, dokładne. Materyał grupuje się głównie około rodów, które na Wołyniu główną odgrywały rolę, jak ks. Ostrogskich, Sanguszków, Zasławskich. Obok nadań królewskich, przywilejów, nominacyj i t. p. mamy tu materyał do osadnictwa miast, do handlu, mnóstwo aktów, wyjaśniających stosunki administracyjne, prawne, cerkiewne, społeczne i ekonomiczne. Co do ostatnich znajdują się akta, wyjaśniające wpływ królowej Bony na losy Wołynia. Niemalżej wagi są akta, dotyczące procesu Beaty z Kościeleckich z ks. Zasławskimi; oznaczenie służby wojennej z Wołynia i przyległych powiatów na podstawie uchwały sejmowej z 1528 r. wyrok w sprawie drogi handlowej ze Wschodu do Polski z 1532 r., wreszcie przyczynki do napadów tatarskich i swawoli kozackiej. Redaktor wydawnictwa p. Gorczak wywiązał się z poruczonego mu zadania z niemałym pożytkiem dla nauki. Właściciel archiwum Sławuckiego, ks. Roman Sanguszko, nie szczędzi nakładu, aby cenny materyał historyczny uzupełnić archiwaliami, z innych archiwów zaczerpniętymi.

**P. Zygmunt Stojowski**, młody pianista, który niezwykłym talentem zdobył sobie szeroki rozgłos za granicą w świecie artystycznym bawi obecnie w Krakowie.

**P. Wilhelm Czerwiński**, znany u nas pianista, wrócił już ze swej artystycznej wycieczki po kraju i rozpoczyna od 15 b. m. w swej koncesjonowanej szkole muzycznej kurs nauki gry na fortepianie, śpiewu i nauki kompozycji; również przyjmuje lekcje po za szkołą.

**Wystawa berlińska sztuki** została przecięż przedłużoną o kilka dni. Komitetowi udało się zwyciężyć trudności i wystawę przedłużyć do 20 b. m. włącznie, jest to ostatni i nieodwołalny termin.

**Teatra paryskie** rozpoczęły jesienny sezon z dniem 1 września. Prawie wszystkie rozpoczęły przedstawienia dawnymi sztukami; jedynie teatr Gymnase, kierowany przez zdolnego dyrektora p. Koning, wystawił nowość, mianowicie komedję młodego i nieznanego dotąd autora p. Turrique p. n. *Madame Agnès*. Wesoła ta sztuka, w stylu starego Scribea miała powodzenie; nowością są w niej odczytywane sentencye, pochodzące jakoby od najgłośniejszych we Francji ludzi. *Théâtre Français* przygotowuje sensacyjną nowość, bo nową sztukę Dumasa *Droga do Teb*. W Operze odbędzie się w tych dniach pierwsze przedstawienie Lohengrina; będzie to ostatnie dzieło ustępującej dyrekcyi pp. Ritt i Gaillard. Rolę tytułową śpiewać będzie znakomity tenor wiedeński p. Van-Dyck, wypożyczony Paryżowi na kilka tygodni. Po odejściu bowiem Jana Reszkego, opera paryska nie rozporządza artystą, będącym w stanie śpiewać należycie partje Lohengrina. W Paryżu oczekują z wielkim zajęciem premiery Lohengrina, która będzie artystycznym zdarzeniem, nie wolnem może od politycznej przymieszki.

Opera komiczna, pod kierunkiem p. Carvaho, wystawi kilka dzieł nowych a między innymi: „Proserphine“ Saint-Saensa, „Cavalleria Rusticana“, „Carmosine“ p. Poise, pośmiertną operę Delibesa p. n. „Kasia“ osnutą na tle polskich melodji i t. d. Inne teatru dotąd jeszcze nie zapowiedziały programowych nowości. W teatrze *Vaudeville* gości obecnie słynna trupa amerykańska pana Daly, której gwiazdą jest panna Ada Rehan, wyborna artystka. Grano kilka sztuk Szekspira, ale Francuzi, jak się okazuje, nie bardzo zasmakowali w tego rodzaju przedstawieniach. P. Daly udaje się do Londynu, gdzie grać będzie w teatrze Lyceum.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 10 września.)

Na wstępie posiedzenia zawiadomili prezydent p. Mochnacki, że otrzymał z prezydium Namiestnictwa pismo następujące:

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość polecił wyrazić Radzie m. Lwowa Najwyższe podziękowanie za życzenia, złożone w dniu Najwyższych Urodzin.

W myśl reskryptu JE. P. Ministra spraw wewnętrznych z 24 z. m., mam zaszczyt zawiadomić o tem W. Pana.

Badeni w r.

Następnie udzieliła Rada 6-tygodniowego urlopu ks. kan. Mazurakowi.

Dalej zawiadomili p. prezydent: że w dniu 15 b. m. odbędzie się poświęcenie nowych budynków szkół miejskich ludowych, a to o godzinie 8 z rana szkoły im. Czackiego, o godzinie 9 szkoły im. Staszica, a o godzinie 10 szkoły im. Mickiewicza, i zaprosił pp. radnych na tę uroczystość.

Po załatwieniu szeregu rekursów w sprawach budowniczopolicyjnych przedstawił ref. p. Schayer wnioski sekcji II, w sprawie ustanowienia służby przy szkole przemysłowej. W myśl zawartego z Rządem układu gmina winna postarać się o utrzymanie 4 sług. C. k. Namiestnictwo odniosło się na podstawie przedstawienia dyrektora, p. Tschirschnitza, z żądaniem utrzymywania przez gminę 6 sług. Atoli zarówno magistrat, jak i sekcja II, obstając przy pierwotnym brzmieniu układu, proponują Radzie, aby zgodziła się tylko na utrzymywanie 4 sług, a to dwóch z płacą 300 zł. rocznie, dwóch z płacą 250 zł. i z dodatkiem po 30 zł. rocznie na sprawienie liberyi.

Wnioski te bez rozprawy przyjęto.

W myśl przedstawienia referenta p. Gołaba uchwalono dalej wyznaczyć kredyty na wybudowanie nowej drogi od ul. Korytniej przez błonia Zamarstynowskie dla wywozu nieczystości w kwocie 3800 zł. Kredyt taki był już dawniej na ten sam cel uchwalony, nie został jednak użyty, ponieważ skutkiem niezdecydowania regulacji Pełtwi, sprawa cała poszła w odwłokę.

Rad. dr. Maryjański referował wnioski o odstąpienie p. Robertowi Domsowi skrawka gruntu miejskiego, 96 sążni kwadr., za cenę 100 zł., tudzież odstąpienia kolei pań-

stwowej części gruntu w Biłohorszczy na cele ruchu kolejowego, a to, 24 sążni kw. po cenie 1 zł. za sążeń. Obydwa wnioski bez rozprawy uchwalono.

Na przedstawienie referenta p. Bardasza, załatwiła Rada przychylnie prośbę p. Romualda Makarewicza o bezpłatne odstąpienie 6 metr. kwadr. gruntu na cmentarzu Łyczakowskim pod budowę grobowca.

Prośbę Czytelni akademickiej o subwencję załatwiła Rada (ref. dr. Goldmann) przychylnie wyznaczając 200 zł., z których połowa ma być użyta na wyposażenie biblioteki.

Na wniosek ref. rad. Zacharyewicza uchwalono na wykończenie budowy szkoły im. Konarskiego przy ulicy Szeptyckiego wyznaczyć kredyt 109.000 z funduszu pożyczkowego szkolnego.

Na tem zakończono posiedzenie jawne.

Na posiedzeniu poufnym nadano prezentę na posadę katechety obrz. gr. kat. przy szkole wydziałowej im. królowej Jadwigi ks. Eugeniuszowi Husarowi.

## Ze Szczawnicy.

I.

Dawny trakt, wiodący z Krakowa do Szczawnicy, od czasu wybudowania kolei transwersalnej poszedł w zaniechanie. Pierwszy raz jechałem tą nową „najkrótszą“ drogą i przekonałem się naocznie, że przybył nowy powód do odwiedzenia podczas lata Szczawnicy. Droga wozowa od Nowego Sącza do zdrojowisk szczawnickich jest tak bogata w piękne widoki, że na nas, mieszkańcach nizin silnie musi czynić wrażenie. Dość powiedzieć, że szosa prowadzi prawie nieustannie nad brzegami wartkiego Dunajca, po obu stronach którego piętrzą się całe pasma malowniczych gór i wzgórz. Co chwila krajobraz się zmienia i natura coraz nowe odkrywa piękności. Przypomina się przeszliczna podróż drogą żelazną do Piwnicznej ku Żegiestowu i granicy węgierskiej. To też pomimo całonocnej i męczącej jazdy koleją, nie byłam w stanie oderwać oczu od tej wspaniałej panoramy, w jaką natura uposażyła ten zakątek Galicji.

Szczawnicę zwiedzałem parokrotnie już przed dwudziestu kilku laty, to też jestem w stanie ocenić, o ile sprawiedliwe są narzekania na jej upadek, o ile postąpiła ona naprzód, lub cofnęła się w swoim rozwoju.

Szalał, zapisując Szczawnicę Akademii Umiejętności, sądził, iż najlepiej zabezpieczy jej przyszłość. Na oko tak by być powinno i tak jest rzeczywiście. Ale zapomniał o jednym, a mianowicie, że prywatny przedsiębiorca lub też spółka prywatna z mniejszymi ma do czynienia przeciwnościami, niż poważne ciało naukowe, któremu jednak pewna część prasy, bezmyślnie przypisuje zajęcia partyjnego stanowiska. Kiedy więc jedni *con amore* napałują na zarząd Szczawnicy, aby dokuczyć Akademii, jako „opoce konserwatyzmu“, drudzy wymagają od tejże Akademii, aby nie szczerząc nakładów i w ciągu parę lat dokonała tego, czego prywatny przedsiębiorca nie dokonywa w ciągu lat kilkunastu. Kiedy drudzy zapominają, że Akademię nie na to powołano do życia, aby cały swój dochód obracała na Szczawnicę, pierwsi korzystają z każdego drobniuszka, aby czernić zarząd zdrojowiska. Do jakich bezrozumnych dochodzą napaści, mieliśmy próbkę przed parą tygodniami. Jakiś włóczęga napadł kelnera i poturbował go silnie. Otóż rozpuszczono po piśmiech wieść, że kelner został „zamordowany“, a potem hajze na Sopolicę: „mordują, rabują pod okiem Akademii — bezpieczeństwo życia jest zagrożone — do czego doprowadziły rządy Akademii.“ I takie rzeczy się piszą, jakby na całym świecie nie było rabusiów i jakby z jednego wypadku można wywodzić reguły. Dodać należy, iż „zamordowany“ po trzech dniach pełnił dalej służbę płatniczego.

Zarządy czynione Akademii, że mało dba o Szczawnicę, nie wytrzymują krytyki. Musiała ona naprzód spłacić synów zapisodawcy kwotą 40.000 zł. Drugie tyle wydała na postawienie kurbauzu. Jej staraniem, a po części jej funduszom zawdzięczać należy przeszliczną, w skałach wykutą drogą przez Pieniny do Czerwonego klasztoru. Prócz tego wybudował zarząd znacznym nakładem, nowy chodnik pomiędzy Miodziusiem a górnym Zakładem, dalej zakupuje ciągle grunta obok Zakładu dla powiększenia plantacji, rozszerza istniejące budynki, utrzymuje we wzorowym porządku wszystkie spacery, popiera wreszcie każdy projekt, mogący przyczynić się do podniesienia zdrojowiska. Na miejsce brzydkiego tak zwanego „kawalerskiego domu“, wystawił zarząd mały gustowny bazar, składający się z 12 sklepów i otworzył w tem miejscu zamknięty dawniej widok na Pieniny. Aby zapobiedz brakowi wody słodkiej do picia i gotowania, wykopano w zeszłym roku wielką, nową studnię za restauracją, 5 metrów głębokość a 3 metry mającą średnicy. Źródło „Jana“, przed rokiem odkopany, ujęto w kadłub betonowy kosztem blisko 2.000 zł.

Sprawiono przyrząd desinfekcyjny z fabryki Thursfielda, uważany dziś za najpraktyczniejszy, zaopatrzony we wszelkie, potrzebne urządzenia i dający się przenosić z miejsca na miejsce.

Założono pracownię drobnowidowochemiczną, w której jeden z młodszych lekarzy, z badaniami tego rodzaju dokładnie obznajomiony, dokonywa badań drobnowidowych i chemicznych wydzielin; w tym celu zakupiono dokładny i silnie powiększający mikroskop u Reicherta w Wiedniu, wraz z niezbędnymi przyborami, oraz narzędzia do analizy chemicznej. Maszyny Tabora do pompowania wody mineralnej ze źródeł: Magdaleny i Józefiny, przerobiono i ulepszono w r. 1889. Powiększono w roku bieżącym dom, w którym się mieści restauracja, do budowy sałę do gry, kuchnię i kawiarnię. W ogóle, wszystkie prawie mieszkania zakładowe w roku zeszłym odnowiono, sprawiono do nich znaczną ilość mebli, zapokostowano podłogi i zaopatrzono wszystkie w dzwonki elektryczne. Koszta zakupna nowych parcel pod plantacje wynosiły w roku zeszłym 3000 zł., w roku bieżącym 2700 zł. W ciągu dwóch lat wysadzono 20.000 drzew szpilkowych: modrzewia, świerku i czarnej sosny. Sprowadzono znaczną ilość ozdobnych roślin i pourządzano na spacerach klomby dywanowe. Wybudowano świeżo, kosztem 900 zł., cieplarnię, tak zwany dół holenderski, dla przetrzymywania roślin. Dom, zapisany przez śp. M. Małuinę, w którym mieszka SS. Służebniczki, opiekujące się chorymi, oraz znajdującą pomieszczenie ubodzy, przybywający na kurację do Szczawnicy, przebudowano z gruntu i zmieniono przez przybudowanie drugiego piętra, nakładem przeszło 2000 zł., przezco liczba pokoi doszła do 12, które w porządku meble i dzwonki elektryczne zaopatrzono. Na Dunajcu, czego dawniej nie było, stoją obecnie dwie dobrze urządzone łazienki: jedna, zakładowa, druga, prywatna; dla zdrowych, jest to kąpiel tak przyjemna, jakiej nigdzie indziej, z wyjątkiem kąpeli w Popradzie, pod Żegiestowem, napotkać nie można. Wszystkie wskazówki, podane w memoriale lekarzy, bawiących w roku zeszłym w Szczawnicy, zostały przez zarząd uwzględnione, co naturalnie wpłynęło znacznie na higieniczne stosunki.

Oto w krótkości pobieżny spis tego, co w ostatnich czasach z niemałym trudem Akademia dla Szczawnicy zrobiła. Wobec tych faktów, jakże małemi i tendencyjnymi wydają się zarzuty, czynione zarządowi zdrojowiska!

Ale nie tylko Akademia pracowała nad tem, aby Szczawnicę podnieść i upiększyć. Ofiarności i przedsiębiorczość prywatna wiele tu także zdziałała. O tem powiemy w drugim artykule. B.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie na Bukowinie.** Rząd zatwierdził już zmianę statutów, upoważniającą galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, do rozszerzenia działalności na Bukowinę. Jak się dowiaduje, z kompetentnego źródła, czerniowiecka *Gazeta Polska*, obywatela bukowińscy mogą już obecnie wnosić podania o pożyczki hipoteczne; podania te będą załatwione, po organizacyi oddziału bukowińskiego.

*Gazeta Polska* tak w końcu pisze:

„Rozszerzenie na Bukowinę działalności tak poważnej i prawdziwie obywatelskiej instytucji, jaką jest galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie, uważamy za wypadek pierwszorzędnej doniosłości, dla ekonomicznych stosunków naszego kraju i witamy go, jako zwiastuna lepszej ery, która ocali od lichwiarskiej pastwy, niejedną zagrożoną egzystencję pośród obywateli wiejskich.“

## Targ zbożowy. \*)

Dnia 11 września 1891.

**Lwów**, pszenica 9— do 10 $\frac{50}{100}$ , żyto 8 $\frac{50}{100}$  do 9—, jęczmień 5— do 7 $\frac{75}{100}$ , owies 7 $\frac{50}{100}$  do 7 $\frac{85}{100}$ , rzepak 12— do 13 $\frac{50}{100}$ , groch — do —, wyka — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 42— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 9— do 10—, żyto 8 $\frac{25}{100}$  do 8 $\frac{90}{100}$ , jęczmień 5— do 7 $\frac{50}{100}$ , owies 7— do 7 $\frac{50}{100}$ , groch 6— do 10—, wyka — do —, rzepak 12— do 13—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 41— do 48—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 9— do 10 $\frac{25}{100}$ , żyto 8 $\frac{35}{100}$  do 9—, jęczmień 5— do 7 $\frac{30}{100}$ , owies 5 $\frac{90}{100}$  do 7 $\frac{15}{100}$ , groch 6— do 10 $\frac{50}{100}$ , wyka — do —, rzepak 12— do 13—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 41— do 47—, biała — do —, szwedzka — do —.

\*) Przekład wzbroniony.

**Jarosław**, pszenica 9-25 do 10-60, żyto 8-75 do 9-25, jęczmień 5-25 do 8-—, owies 7-50 do 8-—, groch 6-30 do 9-75, wyka — do —, rzepak 12-25 do 13-60, lnianka — do —, konieczyna czerwona 42-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel 55-— do 60-— zł. za 56 kilo loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 17-— do 17-75 zł.

Uspokobienie spokojne. Kupcy wstrzymują się z zakupami, wyczekując niższych cen.

## OSTATNIA POCZTA

Wedle depeszy peszteńskiej Najj. Pan wyjedzie z Temeswaru d. 16 b. m. na jeden dzień do Miramar, zkąd powróci do Wiednia d. 18 b. m.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor bawi obecnie pod nazwiskiem hr. Klesheima w Biarritz, gdzie pozostanie do końca bieżącego miesiąca. Z Biarritz pojedzie Jego Ces. Wysokość do St. Sebastian, celem złożenia wizyty królowej regentce hiszpańskiej.

Najd. Arcyksiążę Albrecht, powróci z manewrów do Wiednia d. 16 b. m.

Z Pesztu telegrafują do *Fremdenblattu*: Najj. Pan — jak zapewniają ze źródła zupełnie pewnego — nadzwyczaj jest zadowolony z przebiegu manewrów dolno austriackich i wielce uradowany, z powodu niezwykle pochlebnego sądu, jaki wydali obaj sprzymierzeni monarchowie i generałowie niemieccy o dzielności i świetnych sukcesach wojsk austriackich. Zdrowie Monarchy pomimo niezwykłych trudów obozowych, jest w stanie zupełnie pożądanym.

*Kreuz Zeitung* dowiadyuje się, że rząd zażąda w najbliższym budżecie kredytu na pomnożenie krzyżowników niemieckich, albowiem pozaeuropejskie stacje są zbyt słabo obsadzone.

W sprawie dardanejskiej dają się w ogóle spostrzegać znaczne zobojętnienie. W kołach politycznych podnoszą, że wprawdzie w roku bieżącym przejechały przez Dardanella cztery okręty wojenne rossyjskie, przejeżdżały jednak tą drogą także okręty, wiozące broń dla państw innych.

Z Berlina telegrafują do wiedeńskiego *Fremdenblattu*: Propozycja zwołania konferencji dla rewizji traktatu berlińskiego — gdyby w ogóle wyszła z którejś strony — została po prostu odrzuconą, gdyż mogłaby ona raczej przyczynić się do sprowadzenia na porządek dzienny kwestyi wschodniej, niż wzmocnienia pokoju.

W okolicy Warszawy rozpoczęły się już wielkie ćwiczenia wojenne dwóch korpusów. Kierownictwo objął komendant XV korpusu, generał Mirkowicz, jeden z młodszych generałów. Choć nie brał on dotychczas udziału w żadnej kampanii, to przecież uważany on jest — jak piszą do *Köln. Zeitung* — za dzielnego dowódcę, a koła wojskowe pokładają w nim wielkie nadzieje. Głównodowodzący, generał Hurko, był obecny w czasach ostatnich na wielu ćwiczeniach, i poświęcał im szczególniejszą uwagę. W kilku razach sąd jego o przebiegu manewrów nie był zbyt łagodny.

W łonie gabinetu serbskiego powstały różnice zdań, odnoszące się głównie do nowej ustawy wojskowej i do wielu kwestyj ekonomicznych. Różnice te mogą dać powód do częstszego przesilenia ministerialnego, które jednak prawdopodobnie nastąpi dopiero podczas sesji sejmowej.

W Chili junta kongresowa poczyną utwierdzać swoją władzę i powagę, a wielką pod tym względem oddał jej usługę rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, który posłowi swemu w Sant Jago polecił z nią zawiązać stosunki, jako z rządem, *de facto* istniejącym. Wojska junty bez przeszkody zajęły miasta Coquimbo, Serena i inne ważniejsze punkta.

Śmierć prezydenta Grévyego nastąpiła nagle; chorował on zaledwie dni cztery, na zapalenie płuc. Ponieważ o tem nie wiadano, wiadomość niespodziewana wywarła w Paryżu wrażenie. Pierwszą, telegraficzną wiadomość o śmierci otrzymał prezes mini-

strów Freycinet, od brata zmarłego, generała Grévy; po południu otrzymano potwierdzenie wiadomości, w pałacu zmarłego prezydenta na Avenue Jena gdzie natychmiast u portyera położono arkusz kondolencyjny. Dotąd nie ma pewnych wiadomości o pogrzebie, zdaje się jednak, że odbędzie się w Mont-sous-Vaudrey, w rodzinnych grobach. Grévy objawił życzenie tego rodzaju. Dzienniki wieczorne paryskie poświęciły mu zaszczytne wzmianki, uważając go za jednego z twórców republiki.

Naczelnik socjalistów angielskich, John Burns miał rozmowę z redaktorem *Gaulois*, w której zaznaczył, że socjalizm jest dzisiaj olbrzymią siłą, z którą rządy zmuszone są rachować się. Ogólna zmowa wszystkich korporacji jest niemożliwa, ale za to możliwa jest międzynarodowa zmowa pewnej klasy robotników, n. p. zatrudnionych przy kolejach. Dzisiaj wojna pociągnęłaby za sobą rewolucję socjalną; zresztą Burns nie wierzy w wojnę. Rządy zanadto są zajęte ruchem socjalistycznym, aby mogły odważyć się na prowadzenie wojny.

Według doniesienia z Rzymu, tamtejsze Stowarzyszenie weteranów postanowiło przyjąć udział w odsłonięciu pomnika Garibaldi'ego w Nicei, tylko pod tym warunkiem, gdyby odsłonięcie to nastąpiło dnia 20 września, czyli w rocznicę zajęcia Rzymu przez królewskie wojska włoskie.

Obiadujący we Florencji kongres jurydyczny przyjął większością 32 głosów wniosek, przemawiający za rozwodami.

Prasa angielska poświęca podróży cesarza Niemiec uwagi, zastępujące na powtórzenie. Ministerialna *Morningpost*, mówiąc o stanowisku Anglii do trójprzymierza, pisze, że istniejące pomiędzy Wielką Brytanią a mocarstwami środkowej Europy stosunki, nie mogłyby być rozerwane i przez najrzeczniejszą dyplomację. „Cokolwiek dla Anglii ukrywać się może w łonie Europy wschodniej, to wszakże między możliwymi niespodziankami nie znajdzie się osłabienie dobrego porozumienia Anglii z mocarstwami trójprzymierza“. *Standard* mówi, iż świat nie powinien być zdumiony, skoroby usłyszał o akcyi trójprzymierza, zmierzającej ku temu, ażeby osłabić następstwa zbratania kronstadzkiego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Galgocz, 11 września.** Najj. Pan był wczoraj przed południem na manewrach. Na obiad dworski otrzymało zaproszenie wiele osób, między temi ministrowie: hr. Szapary, generał Fejervary i Szöegenyi.

**Galgocz, 11 września. (Tel. pr.)** Dziś przybyć ma tu rossyjski *attaché* wojskowy. Zujew, aby uczestniczyć w obiedzie dworskim, z okazji imienin cara.

**Praga, 11 września.** Namiestnictwo ogłasza szczegółowy program pobytu Najj. Pana w Pradze i Liberecu, to jest, od 27 września do 2 października. Zarząd stronnictwa niemieckiego wzywa wszystkich prezesów niemieckich rad powiatowych, aby zgłosili się bezzwłocznie, celem otrzymania w d. 27-go b. m. zbiorowego posłuchania u Najj. Pana.

**Wiedeń, 11 września.** Hr. Taaffe udał się dziś na kilka dni do Ellischau.

**Praga, 11 września.** Na pamiątkę setnej rocznicy zwiedzenia pierwszej wystawy przemysłowej czeskiej, przez cesarza Leopolda, w dniu 14 września 1791 r. urządza komitet wystawy w poniedziałek ucztę, w której wezmą udział: Wydział krajowy, rada miejska i burmistrzowie przedmieść.

**Wenecya, 11 września.** Stan zdrowia królowej rumuńskiej jest ciągle, mniej więcej, jednakowy; można jednak mówić raczej o polepszeniu, niż pogorszeniu.

**Berlin, 11 września. (Tel. pr.)** Wieści o rzekomem zwiększeniu żądań na cele wojskowe, są przedwczesne. Dopiero za powrotem cesarza ułożony będzie preliminarz wojskowego budżetu.

**Monachium, 11 września.** Wedle *Neueste Nachrichten*, cesarz Wilhelm, po ukończeniu wczorajszej rewii, powiedział do ks. regenta: „Winszuję Ci tej pięknej armii“.

**Monachium, 11 września.** Cesarz Niemiec i książę regent wyjechali wczoraj rano na manewry obu bawarskich korpusów armii, przeciwko mniemanemu nieprzyjacielowi. Ztamtąd udał się cesarz o godzinie 11 przed południem do Kassel. Publiczność wznosiła okrzyki pożegnalne. Na dworzec kolei żelaznej przybyły reprezentacje władz dla pożegnania cesarza.

**Petersburg, 11 września.** *Nowosti* dowiadują się, iż z pomocą paryskiego syndykatu, w którym zasiadają także przedstawiciele prasy paryskiej, zostanie utworzone Towarzystwo akcyjne, celem urządzenia tutaj francuskiej szkoły średniej z francuskim językiem wykładowym. Tylko historia rossyjska i religia dla uczniów wyznania prawosławnego, mają być wykładane po rossyjsku. Rząd rossyjski nie stawia projektowi w zasadzie żadnej przeszkody.

**Karlsruhe, 11 września.** Odpowiadając na pismo ministerstwa, wyrażające życzenia z powodu czterdziestoletniej rządów, rzekł wielki książę, iż zgadza się z zasadami rządu i życzy sobie trwałości jego dalszej i sprężystego wykonywania.

**Mechlin, 11go września.** Przy wczorajszym publicznym zagajeniu kongresu katolickiego, odczytał sekretarz adres do Papieża, wyrażający życzenie przywrócenia świeckiej władzy papieskiej.

**Paryż, 11 września.** Na bankiecie wojskowym w Vendevres, na który otrzymali także zaproszenie *attachés* państw zagranicznych, miał mowę minister Freycinet, podnosząc, iż zadaniem obecnych manewrów było wykazanie zdolności naczelnego dowództwa. Rezultat okazał się pomyślnym. Minister zapowiedział, iż w przyszłym roku powoła po raz pierwszy na manewry wojska terytorjalne i wezwał generałów do gorliwego pracowania nad dalszym rozwojem armii, która stanowi główny czynnik wpływu Francji w Europie. Postępy jakie wykazała armia dowodzą, iż rząd republiki pomimo pozornych zmian zdolny jest do wykonywania planów, sięgających w dalszą przyszłość. Nikt dzisiaj już nie wątpi, że Francja jest silna, a złoży ona dowód, iż jest roztropna. Francja potrafi zachować w nowym położeniu ów spokój i owo umiarkowanie, które w dniach krytycznych przygotowały jej odrodzenie. Następnie powitał minister zagranicznych *attachés* wojskowych, których obecność na manewrach jest dla Francji zachętą i podniętą a zarazem stwierdza, że obecne wielkie ćwiczenia mają charakter pokojowy. Generał Saussier podziękował za wiele pochlebne słowa; wszyscy będą się starali je usprawiedliwić. Generał rossyjski Fridriks, jako dziekan *attachés* wojskowych, wznosił w gorących słowach toast na cześć Freycineta, generała Saussiera, wspaniałych wojsk francuskich i ich walecznych wodzów.

**Paryż, 11 września.** Pierwsze przedstawienie opery Wagnera „Lohengrin“ odbędzie się stanowczo dzisiaj.

**Londyn, 11 września.** *Standard* donosi z Shanghai:

Z Iczang nad Jangsekiang, gdzie dnia 2 b. m. zaszły zaburzenia, uciekli cudzoziemscy osiedleńcy do Hankou. W Iczang pozostali tylko konsulowie. Łodzie kanonierskie nad Jangsekiang, nie mogły, z powodu niskiego stanu wody, zbliżyć się do miasta. Komendant angielskiego pancernika Archer, wylądował na czele marynarzy i kilku mitraliez, i zapobiegł dalszym rozruchom.

**Fontainebleau, 11 września.** Król serbski powrócił z manewrów, odwiedził prezydenta Carnota, któremu ofiarował swoją fotografią, poczem udał się do Paryża.

**Konstantynopol, 11 września.** Minister robót publicznych, Mahmud-basza, został mianowany generałem-gubernatorem Krety, a tekę robót publicznych otrzymał Tewfik-basza.

**Nowy Jork, 11 września.** Na wczorajszym zebraniu nowojorskiego republikańskiego konwentu oświadczyło się 639 uczestników, na 771 obecnych, za kandydaturą Blaina na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Za Harrisonem głosowało zaledwie 16, za Fosterem 3, a Mac Kinley miał tylko 1 głos.

**Nowy Jork, 11 września.** Do biura *Heralda* donoszą z San Salvador o strasznym tam trzęsieniu ziemi. Wiele ludzi straciło życie; szkody są milionowe.

**Nowy Jork, 11 września.** Z Valparaiso donoszą: Junta uchwaliła rozpisać powszechne wybory na 18 października. Minister wojny byłego prezydenta Balmacedy poddał się juncie.

**Waszyngton, 11 września.** Minister marynarki rozkazał uzbroić dwie kanonierki, jedną dla służby na Spokojnym Oceanie, drugą dla stacyi azjatyckiej.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 września 1891 r., godz. 1 minut 35. Alp. Towarz. górnicze 86-—, Węgierskie akcje kredytowe 328-50, Akcje anglo-austriackie 153-50, Akcje banku Union 228-25, Akcje kolei Karola Ludwika 205-—, Akcje kolei północnej 273-50, Akcje kolei południowej 101-75, Losy tureckie 31-70, Akcje kolei państwowej 284-87, Akcje kolei Alfeld. —, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236-50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 196-25, Wiedeńskie losy komunalne 154-—, Akcje tytoniowe 159-—, Galicyjskie obligacje indemnityczne 104-50, Losy regulacji Cisy —, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Akcje kolei Elbetal 212-50, Akcje banku dla krajów koronnych 201-20 4-prc. węgierska renta złota 103-30, Akcje banku związkowego 108-75, Akcje banku obrotowego —, Rubel papierowy 1-25-25, Węgierskie losy —, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, węgierska renta papierowa 100-65. Uspokobienie silne.

Wiedeń, 10 września 1891, godzina 10 minut 30 Akcje kredytowe 278-—, Akcje kolei państwowej 285-25, Akcje tytoniowe 159-—, Akcje austriackie —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 102-—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipotecznej obligacje Banku dla krajów koronnych 200-60, listy zastawne —, galic. obligacje indemnityczne —, do —, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> prc. listy zastawne banku krajowego 98-75, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota 103-25, za 100 marek 57-60, Uspokobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 10 września 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 19-50 do 19-75 zł. Szczecin: Pszenica — do — zł. rzepak — do — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — do — zł. Kolonia — do — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów jesień. Buda-peszt: Pszenica na jesień 10-31 do 10-33 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 229-50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 57-50 zł., rzepakowy olej — do — zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 60-20 olej rzepakowy — do — fr., spirytus — do — fr.

Adwokat

Dr. Jan Lityński

przeniósł swoją kancelaryę ze Lwowa do Szczerca. 5911

Od Redakcyi „Kroniki Rodzinnej“.

KRONIKA RODZINNA w roku przyszłym (1891) wychodzić będzie w tymże samym kierunku i warunkach, pomieszczając wiadomości dotyczące praktycznego życia, oraz kwestyj naukowych i społecznych ogólnego interesu. Oprócz korespondencyj z Londynu i z Paryża (miss Biggs i Duchinskij), dawać będziemy korespondencye z Krakowa, Lwowa, Poznania, Wiednia i Berlina oraz z wielu innych miejscowości europejskich.

Jako dodatek bezpłatny w końcu pierwszego kwartału dawać zamierzamy „Pamiętnik z ciekawej podróży“ odbytej w ostatnich czasach. Przez tego dla prenumeratorów nowych również bezpłatnie do wyboru jeden z dodatków z lat przeszłych, to jest: „Pamiętniki Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej“, „Pamiętnik Maryi Wesslówny“, „Przygody księcia Marcina Lubomirskiego“, oraz „Pamiętnik z 1778 roku hr. Feliksa Lubieńskiego“. Dla wszystkich zaś po cenach niższych wymienione na okładce poszytów Kroniki książki pożądane w bibliotekach domowych.

wykaz pięciu liczb

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim dnia 9 września 1891.

46 — 29 — 74 — 63 — 37

Następne ciągnięcie przypada w dniu 23 września i 7 października 1891.

Z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 września 1891.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes sections for 'Akcyje za sztukę', 'Listy zast. za 100 zł.', 'Listy dłużne za 100 zł.', 'Obligacje za 100 zł.', 'Losy miasta Krakowa', 'Monety', and 'Kurs złota'.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważny od 1 czerwca 1891.

(Według zegaru lwowskiego).

Odjazd ze Lwowa:

W kierunku ku Stryjowi:

6.20 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.50 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

8.05 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

8.53 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Suchy.

W kierunku ku Czerniowcom:

5.24 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

9.16 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

4.30 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

10.24 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku ku Bełżcowi.

9.25 przed południem. Pociąg mieszany do Bełżca i Sokala.

7.40 wieczór. Pociąg mieszany do Żółkwi.

Przyjazd do Lwowa:

W kierunku ze Stryja:

7.54 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja.

9.02 rano. Pociąg osobowy ze Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.42 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

12.19 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego.

W kierunku z Czerniowiec:

6.53 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

2. po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

8. wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.52 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Bełżca:

6.45 rano Pociąg mieszany z Żółkwi.

4.22 po południu. Pociąg mieszany ze Sokala i Bełżca;

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po 6 centów.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 września 1891.

1. Dług państwa.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Jednolity dług państwa w srebrze', 'Losy z roku 1854 po 250 ztr. m. k.', 'Renty Com. po 42 litr. austr.', 'Listy zast. domen. państw. po 120 zł.', 'Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.', 'Renta papierowa 5 pr. z r. 1881'.

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Bukowiny', 'Galicyi', 'Niższej Austrii', 'Siedmiogrodu', 'Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.'

3. Akcyje

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.', 'Inst. kred. dla handlu po 180 zł.', 'Niższo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.', 'Gal. banku hip. po 200 zł.', 'Gal. banku d. han. i prz. a. z r. 200 wpl. 40 pr.', 'Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.', 'Bank dla krajów koronnych a 200 zł.', 'Bank austro-węgierski a 600 zł.', 'Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze', 'Kol. Albrechta a 200 zł. w zł.', 'Aust. Tow. zegl. par. dnu. po 500 zł. m.', 'Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.', 'Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.', 'Północna kolej po 1000 zł. m. k.', 'Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.', 'Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.', 'Połud. kol. państw. po 300 zł. w. a.', 'I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze'.

4. Listy zastawne losowane.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.', 'Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.', 'Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.', '52 latach zwrotne', 'Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.', 'Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji', 'Banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.', 'Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.', 'Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.'

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.', 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze', 'Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%', 'Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881', 'Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884', 'Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.'

6. Losy.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa 185.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Koglewicza po 10 zł. m. k.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.', 'Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.', 'Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.', 'Pańfego po 40 zł. m. k.', 'Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.', 'Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.', 'Salma po 40 zł. m. k.', 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa)', 'Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.', 'Waldsteina po 20 zł. m. k.', 'Windischgrätzka po 20 zł. m. k.'

7. Weksele za 3 miesiące.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Augsburg na 100 w. p. n.', 'Berlin za 100 mark. w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark. w. p. n.', 'Hamburg za 100 mark. w. p. n.', 'Londyn za ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.'

Kurs złota

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Dukat cesarski men. pełnej wagi', 'Korona 20-frankówka', 'Rosyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in Polish zlotys. Includes 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcowa', 'Akcyje banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L 1926 (5924 1-3) Dnia 22 września 1891 o godz. 11 rano odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisemnych ofert na paszę dla koni potrzebną w roku 1892.

Blizsze warunki i ilość potrzebnej paszy mogą być przyjrzanym w godzinach urzędowych w podpisany zarządzie C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, dnia 7 września 1891.

L. 5486 (5921 1-3)

W dniach 15 października 1891 i 12 listopada 1891 odbędzie się w tut. sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi kwoty 25 rat po 12 zł. aw. zpn. „przymusowa publiczna sprzedaż realności stanowiącej ciało hipot. lwh. 1378 gm. katastr. Sołotwina objętej, realności dłużnika Onufrego Kuzyszyn” własnej pod l. 242 w Sołotwinie położonej, z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Sołotwina, 16 lipca 1891.

L 9648 (5917 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 13 listopada 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh 71 ks. gr. gm. Szczaucin objętej Bruchy Grünsteinowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Emanuela Patera w kwocie 89 zł, 77 ct. aw. zpn. Cena wywołania 2050 zł. Wadyum 205 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipot i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Psarski Dąbrowa, dnia 27 sierpnia 1891.

L. 6597 (5865 1-3)

C. k. Sad powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności przynajmniej Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi tj. 16 rat po 18 zł. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności obj. whl. 113 i 2/8 części realności obj. whl. 63 gm.

Brzyście do dłużników Walentego i Katarzyny Markowskich należących.

Sprzedż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 14 października 1891 i w dniu 17 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 770 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę. Wadyum przy licytacyi się złożzyć mające wynosi 77 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu powiatowego w Mielcu. C. k. Sąd powiatowy. Mielec, dnia 12 czerwca 1891.

L. 5313 (5665 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 9 rat pożyczkowych po 275 zł. zpn. od sumy 5500 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 45 w Złoczowie położonej wedle wyk. hip. l. 191 ks. gr. gm. miasta Złoczowa dłużnika Mojżesza Moszkowitza własnej w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacyi

w Lwowie na dniu 19 października 1891 i na dniu 23 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 11250 zł. aw. lub wyżej tejeż zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 1125 zł. Resztę warunków tudzież wyciąg hip. i akt opisania przynależności realności przejrzeć można w tus. registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych dr. Billet w Złoczowie ustanowiony. Złoczów, 25 lipca 1891.

L 4179 (5667 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 października 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 listopada 1891 nawet poniżej takowej, licytacja ciała hipot. wyk. hip. l. 84 ks. gr. dla gminy Czystynie objętego Feliksa Mazura własnego na rzecz Czarne Frankel pto 400 zł. aw. zpn. Cena wywołania 1420 zł. aw. Wadyum 142 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Kulików, 30 czerwca 1891.

L. 3744 (5869 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 14 października i 5 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. e. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 57 w Zawadce położonej wyk. hip. l. 76 ciał tabularne stanowiącej, dłużnika Jana Mastaja własnej na zaspokojenie pretensji Pawła Bala w kwocie 500 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 610 zł.  
Wadyum 61 zł.  
Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.  
Zmigrod, 10 sierpnia 1891.

L. 1599 (5901 1-3)  
W dniach 14 października i 18 listopada 1891 o godz. 10 rano przymusowo sprzedana będzie realność pod N. kon. 586 w Żoźni położona lwh. 1352 ks. gr. gm. Żoźnia objęta Macieja i Emilii Wróblewskich własna na zaspokojenie pretensji w kwocie 387 zł. 14 ct. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 1350 zł.  
Wadyum 135 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Łańcut, 10 sierpnia 1891.

L. 3794 (5793 1-3)  
W dniach 15 października 1891 i 19 listopada 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 256 ks. gr. gm. Wojnicz objętej spadkobierców Salomona Cizera i Sary Cizerowej własnej na rzecz Gitli Maryi Weissowej pto 1500 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 600 zł.  
Wadyum 60 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.  
Wojnicz, 31 sierpnia 1891.

L. 5894 (5831 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 60 gm. kat. Wola drwińska objętej dłużnika Adama Kaima własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 października i 5 listopada 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Trybulec.  
Cena wywołania wynosi 100 zł.  
Wadyum 10 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tutejszo sądowej.  
Bochnia, 19 czerwca 1891.

L. 5045 (5790 1-3)  
W e. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 15 października 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 listopada 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 374 w Rzepniowie położonej dłużnika Fedka Wityka własnej na rzecz Adama Thuliego pto 25 zł. 64 ct. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 770 zł. aw.  
Wadyum 77 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 27 kwietnia 1891 wpisanym ustanowiony jest kuratorem Karol Jabłoński z Buska.  
Busk, dnia 20 czerwca 1891.

L. 9780 (5810 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Wincentego Muchy do Ludwika Schmidta w kwocie 1885 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 października i 12 listopada 1891 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja połowy realności pod lwh. 105 w Chranowie położonej Ludwika Schmidta własnej.  
Cena wywołania 2388 zł. 45 ct.  
Wadyum 290 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut. sądu.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli aw. dr. Gaszyński z substytucją aw. dr. Kepplera.  
Chranów, dnia 1 sierpnia 1891.

L. 2725 (5918 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia należności w kwocie 250 zł. aw. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni egzekucyjną

sprzedaż realności lwh. 105 gm. kat. Zabierzów objętej a Walentego Paleńskiego własnej w dwóch terminach licytacyjnych, dnia 28 września i dnia 23 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądownym.

Cena wywołania wynosi 1050 zł.  
Wadyum zaś 105 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.  
Miepołomice, d. 2 lipca 1891.

L. 5886 (5553 1-3)  
W sądzie tut. odbędzie się dnia 16 października 1891 i dnia 13 listopada 1891 każdym razem o 10 godz. rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 176 w Kosmaczu wyk. hip. l. 107 tej gm. objętej, Pawła Bubięka własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w likwidacji we Lwowie, celem ściągnięcia 10 rat pożyczkowych po 14 zł. 71 ct. w dniach 11 lutego i 11 sierpnia 1884, 11 lutego i 11 sierpnia 1885, 11 lutego i 11 sierpnia 1886, 11 lutego i 11 sierpnia 1887, 11 lutego i 11 sierpnia 1888 płatnych wraz z procentami po 9 pr. od dnia zapadłości każdej raty, dalej resztę kapitału 211 zł. 45 ct. i 20 zł. 11 ct. z procentami po 9 pr. od dnia 11 sierpnia 1888 jakoteż premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 1 zł. 55 ct. uiszczając się mającej, tudzież kosztów w kwocie 15 zł. 41 ct. aw. zpn.

Realność ta na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.  
Cena wywołania 760 zł.  
Wadyum 76 zł. aw.  
Resztę warunków i wyciąg hipot. można przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem aw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.  
Kosów, 21 kwietnia 1891.

L. 4701 (5897 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 16 września 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 185 gminy kat. Słowita Karpy Wołoszyna i realności wyk. hip. l. 397 tejże samej gminy kat. własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 70 zł. zpn.

Cena wywołania 30 zł. względnie 2200 zł. aw.  
Wadyum 3 zł., względnie 220 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Gliniany, dnia 27 czerwca 1891.

L. 3586 (5902 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzycieli Sendera Ehrenfreunda w kwocie 39 zł. 87 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 września i 27 października 1891 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż wdrodze publicznej licytacji, realności w Nienowicach położonej wedle wyk. hip. l. 119 dłużnika Stefana Kołodzieja własnej protokołem de pres 20 sierpnia 1890 l. 6492 przymusowo ocenionej.  
Cenę wywołania stanowi kwota 340 zł. aw.

Wadyum 10 pr.  
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej takowej.  
Wyciąg hipoteczny, protokół ocenienia i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radymno, 16 czerwca 1891.

L. 4843 (5903 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzycieli Michała i Katarzyny Miszczychów w kwocie 80 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 września i 3 listopada 1891 zawsze o 10 godz. rano przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji całego ciała hipotecznego l. 828 i połowy ciała hipotecznego l. 391 ks. gr. gm. Sońnicy, dłużnika Jana Zaruckiego własnej protokołem de praes. 22 lutego 1891 l. 1471 ocenionych.  
Cenę wywołania stanowi dla wykazu hip. 828 kwota 125 zł., dla połowy ciała hipotecznego 391 kwota 60 zł.

Wadyum 10 pr.  
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej, na drugim niżej ceny szacunkowej.  
Resztę warunków, akt detaxacji i wyciąg hipoteczny leżą w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Antoni Smoleński w Radymnie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Radymno, 14 lipca 1891.

L. 7796 (5604 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycieli Wiktora Bembna w resztującej kwocie 187 zł. aw. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 20 października 1891 i dnia 24 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wyk. 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużników Marcelgo i Eleonory Januszewskich względnie dziedziców tej ostatniej należącej.  
Cena wywołania 6600 zł. aw.  
Wadyum 660 zł. aw.  
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.  
Kolbuszowa, dnia 6 sierpnia 1891.

L. 3809 (5628 2-3)  
Na dniach 15 października i 19 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Szojły Teichmana dłużnej kwoty 118 zł. 10 ct. wa. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk 92/112 w Wysocku niższym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Ire Fuhrmanna a względnie jego niobjętej masy spadkowej własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 26 kwietnia 1881 l. 1745 zastawniczo opisanego z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.  
Cena wywołania wynosi kwotę 265 zł. Wadyum zaś 26 zł. 50 ct.  
Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przegladnąć.  
Borynia, 20 września 1890.

L. 11614 (5833 2-3)  
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobywania wierzycieli gminy miasta Brodów w ilości 148 zł. 89 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużników Grzegorza i Maryanny Sucharowskich a względnie ich spadkobierców realności ciała hip. pod l. wyk. 1271 gminy kat. Brody stanowiącej na 2888 zł. ocenionej na dniu 14 października 1891 i 11 listopada 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.  
Poręczne 288 zł. 80 ct. aw.  
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie zniższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.  
Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż C. k. Sąd powiatowy.  
Brody, dnia 22 lipca 1891.

L. 5005 (5868 2-3)  
W e. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 7 października 1891 o 10 godz. rano za jaką bądź cenę relicytacja sumy 2100 zł. aw. zahipotekowanej na realności wyk. hip. l. 497 gm. kat. Ottynia na imię Schaje Gerner i Jekla Silberherz zainstalowanej na rzecz Amelii Karniol przeciw leżącej masie Primet Kleinman pto 225 zł. 75 ct. aw.  
Cena wywołania 2100 zł.  
Wadyum 210 zł. aw.  
Resztę warunków do przejrzania w tus. registraturze.  
Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem Piotra Małaniuka z Tyśmienicy.

Tyśmienica, 15 czerwca 1891.

L. 2580 (5861 2-3)  
W e. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 12 października 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 listopada 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 10 w Kędzierzawcach położonej dłużnika Jacka Bazyluka pto 104 zł. aw. zpn.  
Cena wywołania wynosi 930 zł. 45 ct.  
Wadyum 93 zł. 5 ct.  
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 10 listopada 1890 wpisanym ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z Buska.  
Busk, 5 kwietnia 1891.

L. 6632 (5839 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Badnera w kwocie 243 zł. aw. z

pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 października i 16 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 143 gminy Lencze górne na Józefa Maleckiego zapisanej.

Cena szacunkowa wywołania 709 zł. 89 1/2 ct.  
Wadyum 70 zł. 99 ct.  
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.  
Kalwarya, dnia 26 lipca 1891.

L. 6403 (5866 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 3000 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Hrynja i Tekli Kozaków w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 745 gm. kat. Hujce objętej dłużnika Aleksandra Zbyszka recte Podolskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 września 1891 i dnia 19 października 1891 każdym razem o godz. 3 po południu.  
Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Kuratorem wierzycieli nieobecnych, i niewiadomych, po dzień 14 czerwca do tabuli weszłych ustanowiony aw. dr. Bernfeld w Rawie.  
Cena wywołania 1300 zł. aw.  
Wadyum wynosi 130 zł.  
Rawa, dnia 1 sierpnia 1891.

L. 7915 (5862 3-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 września 1891 powyżej ceny szacunkowej j zaś dnia 14 października 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. 353 gm. Zadarów Debory Jung własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 61 zł. aw. zpn.  
Cena wywołania 40 zł.  
Wadyum 4 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla późniejszych wierzycieli kurator Mikołaj Biłyk w Zadarowie.  
Monasterzyska, 20 stycznia 1891.

L. 5597 (5876 3-3)  
A V I S O.  
Behufs Sicherstellung nachbenannter Erfordernisse für Militär-Spitäler, auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1892 eventuell auch für drei Jahre d. i. bis Ende Dezember 1894 u. zw.

a) Der trauermässigen Ausspeisung für das Garnisons Spital Nr. 3 in Przemyśl weiters für die Truppen Spitäler zu Grodek Rzeszów und Sanok,

b) Der Reinigung und Ausbesserung der Spitals- und Kranken-Leibeswäsche beim Garnisons-Spital Nr. 3 in Przemyśl und bei den Truppen-Spitälern in Grodek, Rzeszów und Sanok,

c) Der Lieferung von ärztlichen und Spitalsbedürfnissen für das Garnisons-Spital Nr. 3 in Przemyśl, sowie für die Truppen Spitäler in Grodek und Rzeszów, bei letzteren Truppen Spital auch für die besonderen Leistungen des Rasierens und haarschneiders der Kranken, als auch Abnahme der unbrauchbaren Sorten, findet die schriftliche Offertverhandlung am 6 October 1891 für die unter b) und c) genannten, und am 7 October 1891 für die unter c) genannten Leistungen, jedesmal um 10 Uhr Vormittag bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl Lemberger (Mikiewicz) Strasse Nr. 112 statt.

Die näheren Bedingnisse können sowohl bei den genannten Militär-Spitälern, als auch der Intendanz des 10 Corps eingesehen werden.  
Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps:

L. 14588 (5802 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w dniu 13 października 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. B. nr. 12 przymusowa relicytacja realności pod Nk. 257 w Tarnowie na Zawalu położonej, przedtem Jana Kruczka i Magdaleny z Hajdukiewiczów Klisiewiczowej a obecnie gal. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie własnej, whl. 135 ks. gr. gm. kat. Tarnów Zawale objętej, z powodu nie dotrzymania przez gal. Zakład kredyt. ziem. w Krakowie warunków licytacyjnych z dnia 18 października 1888 l. 12064 pod którymi odbędzie się też rozpisana relicytacja z tą odmianną, że jakakolwiek najwyżej ofiarowana cena zostanie przyjętą w zastrzeżeniem dodatkowego przetargu w myśl ustawy z dnia 10 czerwca 1837 Nr. 74 D. p. p. gdyby ofiarowana przy relicytacji cena kupna niewynosiła przynajmniej 2/3 części licytacyjnej ceny kupna tj. kwoty 8900 zł.  
Warunki te można zresztą przejrzeć w Registraturze tut. sądowej.  
Tarnów, dnia 27 sierpnia 1891.

L. 5963 (5794 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Edwarda Kotschy pko Wawrzynowi i Teresie małżonkom Kaniom o 150 zł. aw. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużników własnej pod Nk. 275 w Łodygowicach położonej lwh. 428 ksiąg gr. gm. kat. Łodygowice objętej, na dzień 14 października 1891 i na dzień 11 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano.  
Wadyum 44 zł. 13 ct.  
Cena szacunkowa i wywołania 441 zł. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani z Żywca. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.  
Żywiec, 10 sierpnia 1891.

## Upadłości.

L. 5947 (5913)  
Oznajmiam wierzycielom konkursowym Józefa Hurziga, że zarządca masy dr. Baumfeld przedłożył mi projekt rozdziału takowej, który tak u mnie jak i u zarządcy może być przejrzany.

Zarzuty przeciw takowemu mogą być u mnie wniesione do 15 października 1891 włącznie.

Równocześnie wyznaczam termin na 23 października 1891 o godz. 10 rano, biuro nr. 2 przy którym nad zarzutami rozprawa będzie przeprowadzona, na który wierzycieli konkursowych zarządcę masy, tegoż zastępcę i członków Wydziału wierzycieli zapraszam.

Przemysł, 30 sierpnia 1891.  
Komisarz konkursowy.

L. 7426 (5807 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 62 ust. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Salomona Buchsbauma i Jakóba Buchsbauma nieprotokołowanych kupców i właścicieli handlu towarów bławatnych w Rzeszowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Teofila Hanasiewicza w Rzeszowie a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Hermana Leckera adw. w Rzeszowie z substytucją pana dr. Noego Bindera adw. w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 września 1891 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 3 listopada 1891 w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie podług przepisu ordynacji konkurs. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1 grudnia 1891 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywie rzytelni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuha prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym została.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 31 sierpnia 1891.

## Konkursy.

L. 743 (5875 1-3)  
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następującego:

I. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 4 kl. męskiej w Zaleszczykach z płacą 270 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie,

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy 2 kl. szkole mieszanej w Tłustem z płacą 270 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkowanie,

III. Przy szkołach 1 kl. etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Berdykowiecach,
2. Beremianach,
3. Błyszczanie,
4. Czerwonogrodzie,
5. Dobrowlanach,
6. Drohiczowie,
7. Dupliskach,
8. Hinkowcach,
9. Hołowczyńcach,
10. Kołodróbce,
11. Lisowcach,
12. Myszkowie,
13. Słobódce koszyłowieckiej,
14. Szutromianach,
15. Szypowcach,
16. Worwolińcach,
17. Iwanu,
18. Lataczu.

IV. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Chmielowej
2. Grodku,
3. Holihradach,
4. Kolcielnikach,
5. Kulakowcach,
6. Lesiecznikach,
7. Milowcach,
8. Pieczarniej,
9. Popowcach,
10. Słonem,
11. Swierszkowcach,
12. Zazulincach,
13. Zezawie,

Kandydaci i kandydatki, ubiegający się o jedną z wymienionych posad winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby tabeli kwalifikacyjnej do końca października b. r. Zaleszczyki, d. 26 sierpnia 1891.  
Przewodniczący.

L. 823 (5889 1-3)

Przy c. k. Dyrekcji Policji we Lwowie jest do obsadzenia posada cywilno policyjnego strażnika, z płacą rocznych 360 zł. aw. i z dodatkiem aktywalnym 25 pr.

Ubiegający się o tę posadę dla której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest przed innymi kompetentami pierwszeństwo, mają wnieść swe podania, jeżeli się znajdują w stosunku służbowym, bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie, za pośrednictwem swej własnej komendy wojskowej, lub swego przełożonego urzędu do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji najpóźniej do 15 października 1891.

Nadmienia się przytem, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia minister. z 12 lipca 1872 Dz. pp. l. 98, załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo fizycznego uzdolnienia wystawione przez rządowego lekarza nakoniec dowody znajomości języków krajowych, czytelnego pisma i dowody znajomości stosunków miejscowych, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat stwierdzający ich uprawnienie.

Rzezona posada, która przez 6 miesięcy będzie prowizoryczną, może być nadana tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się żaden uprawniony kandydat nie zgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolnionym.

We Lwowie, dnia 5 września 1891.

C. k. Radca dworu i Dyrektor Policji:  
Krzaczkowski.

L. 1793 (5829 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze poszukuje dwóch dytaryuszów uzdolnionych do sporządzania robót przygotowawczych w celu zakładania nowych ksiąg gruntowych.

Wynagrodzenie miesięczne 25 do 30 zł. w miarę okazanego uzdolnienia.

Zgłoszenia przyjmuje naczelnictwo urzędów pomocniczych.

Sembor, 4 września 1891.

L. 33530 (5844 2-3)

Konkurs na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucją 400 zł.

Na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Gwoźdzu w powiecie kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucją 500 zł. z obowiązkiem przystąpienia do towarzystwa pensyjnego:

- Płaca rocznych 500 zł.  
za służbę telegraficzną 200 zł.  
i ryczałtu kancelaryjnego 120 zł.

Podania należy wnieść o pierwsze posady najpóźniej do 27 zaś o następną do 20 bm. Lwów, dnia 3 września 1891.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie.

## Kuratele.

L. 6963 (5842 1-3)

Mykieta Zwarycz z Petryłowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony, Pawło Ganczar.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 10 czerwca 1891.

L. 30330 (5803 1-3)

Dla umysłowo chorej Maryanny Wozniak ustanawia się kuratorem Józefa Chrapkiewicza ze Zwierzynca.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.  
Kraków, dnia 2 września 1891.

L. 6804 (5817 1-3)

Katarzyna Spodaryk z Małnowa uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiono Hrycia Czerkawskiego z Małnowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, dnia 17 lipca 1891.

L. 4866 (5864 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że Mikołaj Zaborowski gospodarz w Mostach wielkich uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jan Giegel.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 15 lipca 1891.

L. 18033 (5894 1-3)

C. k. Sąd miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia, że Józef Wojtasiewicz rodem z Olpin uznany został za umysłowo chorego i że dla niego ustanowiono kuratorem dr. Szancera adw. z Tarnowa.

Tarnów, 8 sierpnia 1891.

L. 2358 (5885 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że Maryanna z Górnych 2 Talikowa z Gilowic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 2 maja 1891 l. 2069 uznana została za marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Rafała Górnoego z Gilowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 25 maja 1891.

## Wyroki prasowe.

3. 196 (5681)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 6 August 1891, Zahl 17860, die Weiterverbreitung der Morgenausgabe der Nummer 210 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 2 August 1891 wegen der Artikel: „Po navstevu v Kronstade“ — „Parizske listy o udalostech v Kronstade“ und „Chorvate a nase vystava“ nach den §§. 65 a, 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 10 August 1891, Z. 18194 die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Boure, Sbirka revolucnich pisaní a basni — Vydano skupinou Bezladi“, New-York 1891, wegen der darin enthaltenen Bieder und Gebichte: 1. „Pisen Svobody“, 2. „Zapas hladovych“, 3. „Pisen delnictva“, 4. „Pracujcie lide“, 5. „Priroda nam kaže“, 6. „Chatro“, 7. „Vy puskaj mate“, 8. „Delnicka“, 9. „Pisen proletara“, 10. „Moderaim basnikum“ — nach § 302 St. G.; 11. „Revoluce“, 12. „Barikadni“, 13. „Trestanci“, 14. „Odveta“, 15. „Upominka padlym“, 16. „Nasim mucennikum“ — nach § 305 St. G.; 17. „Soudruhumi“, 18. „Stat“, — nach den §§ 58 b und c und 59 c St. G.; 19. „Marsellaise“, 20. „Z dalnych lubu“ — nach den §§ 58 c und 59 c St. G.; 21. „Tkaleci“ — nach den §§. 58 c, 59 c und 122 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 30 Juni 1891, Z. 7010, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rasple“ vom 26 Juni 1891 wegen der Illustration auf der ersten Seite nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 14 August 1891, Z. 3470, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Orlice“ vom 8 August 1891 wegen der Artikel: „Kdo udrzuje nemecke skoly?“ und „I ten vuz je nemecky!“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 19 August 1891, Z. 9016 die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 13 August 1891 wegen der Artikel: 1. „An die Parteigenossen Mährens und Schlesiens“ nach §. 305 St. G.; 2. „Zur internationalen Socialistencongreß in Brüssel“ 3. „Pflügende Menschen“ — nach §. 302 St. G.; 4. „Politische Uebersicht“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 17 August 1891, Z. 9015, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Delnickie Listy“ vom 12 August 1891 wegen der Artikel: 1. „O rozpoctu evropskych statu“ nach §. 65 a St. G.; 2. „Ministerstvo vnitra“, 3. „Okresni hejtman“, 4. „Kladensti policajti“ 5. „Trebieska spravdnost“, 6. „Jeste ne

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 14 August 1891, Z. 6093 die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Velehrad“ vom 7 August 1891 wegen des Artikels: „Si-

tuace evropska, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntniße vom 11 August 1891, Z. 3740, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Nova Soca“ von 7 August 1891 wegen des Artikels: „Iz pod Krna 5 avgusta“ nach § 300 St. G. verboten.

31. 199 (5760)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: daß der Inhalt der Nr. 35 der einmaligen und der Nr. 69 der zweimaligen Ausgabe der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige“, politisches Volksblatt für Jedermann, vom 28 August 1891 in dem daselbst auf der 4 Seite unter der Rubrik: „Meine Weltpost“ enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der heilige Rock Nr. 2.“ dessen ganzem Umfange nach das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 August 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 234 der periodischen Druckschrift: „Illustrirtes Wiener Extrablatt“, vom 27 August 1891 in dem daselbst auf Seite 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Wer leistet Sühne?“ dessen ganzem Umfange nach das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 August 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen ausländischen Druckschrift (Brochüre) mit der Titel: „Ewige Zeitfragen. Mit Entwürfen eines Steuer- und eines Beamtenbefolgungsgesetzes“ von Dr. Ferdinand Zedlowski Universitätsprofessor in Lemberg, Zürich, Verlagsmagazin (3. Schabelitz) 1891. Druck von 3. Schabelitz in Zürich in den Stellen: a. auf Seite 42—44 das Verbrechen nach §. 65 a St. G.; b. auf Seite 13, 14, 22 das Vergehen nach §. 300 St. G.; c. auf Seite 11, 12, 13, 14, 15, 18, 20, 26. und 54 das Vergehen nach § 33 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 August 1891.

Das k. k. Oberlandes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntniße vom 5 August 1891, Zahl 7630, die Weiterverbreitung der Nummer 164 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 2. Juli 191 wegen der Artikel: „Z Gorenskega 20 julia“ und „Iz zagorja za Savo 21 julia“ nach den §§ 300, 488 und 491 a St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Trieste hat mit dem Erkenntniße vom 29 Juli 1891, Z. 880/6523, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 24 Juli 1891 wegen des Artikels: „Cuore e sentimento“ nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 10 August 1891, Z. 18252, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Glück auf“ vom 6 August 1891 wegen des Artikels: „New-York Drig-Corresp.“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 19 August 1891, Z. 9016 die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 13 August 1891 wegen der Artikel: 1. „An die Parteigenossen Mährens und Schlesiens“ nach §. 305 St. G.; 2. „Zur internationalen Socialistencongreß in Brüssel“ 3. „Pflügende Menschen“ — nach §. 302 St. G.; 4. „Politische Uebersicht“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 17 August 1891, Z. 9015, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Delnickie Listy“ vom 12 August 1891 wegen der Artikel: 1. „O rozpoctu evropskych statu“ nach §. 65 a St. G.; 2. „Ministerstvo vnitra“, 3. „Okresni hejtman“, 4. „Kladensti policajti“ 5. „Trebieska spravdnost“, 6. „Jeste ne





L. 5241. (5710 2-3)  
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Barucha Spirę z miejsca pobytu nie wiadomego, że przeciw niemu wniósł S. Dunkelblum pozew wekslowy de praes. 18 lutego 1891, l. 4568, o wydanie nakazu zapłaty sumy 1000 zł. aw. z pn., że na tenże pozew wydany nakaz zapłaty z dnia 20 lutego 1891 l. 4568 doręczono ustanowionemu dla tegoż kuratorowi dr. Deichesowi z substytucją dra Wechslera adwokata w Krakowie i polecamy Baruchowi Spirze, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu Sądowi wskazał innego pełnomocnika, w przeciwnym razie skutki dla pozwanego z zaniebdania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.  
 Kraków, dnia 26 czerwca 1891.

L. 33810 (5798 3-3)  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża niniejszem na prośbę Henryka Głowackiego z praes. 28 sierpnia 1891 l. 33810 po myśli art. 73 ustawy wekslowej postępowanie amortyzacyjne co do wekslu na tysiąc (1000) zł. aw. opiewającego podpisami Henryka Głowackiego i Idalii Głowackiej zaopatrzonego i wyzwa każdego posiadacza tego wekslu, ażeby w przeciągu 45 dni licząc od dnia 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel ten tutejszemu Sądowi przedłożył i prawa swe do takowego wykazał, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uznany zostanie.  
 We Lwowie, dnia 29 sierpnia 1891.

### Doniesienia prywatne.

**Potrzebna jest na wieś nauczycielka** Polka, mówiąca biegle po francusku, a udzielająca przedmiotów szkolnych z wyłączeniem muzyki. — Potrzebne są świadectwa odbytej praktyki w domach prywatnych. Zgłosić się należy listownie (z podaniem żądanych warunków) do p. Zygm. Sk. w Administracji Gazety Lwowskiej. 5945

**Płótna** czysto lniane korczyńskie najtrwalsze i najtańsze dymy, ręczniki różne, chusteczki do nosa w najlepszym gatunku po cenach najniższych. Próbkę franko. **Wł. Gonet**, w Korczynie ad Krosno. 601

**Zdrowisko solankowo-borowinowe i zakład wodolecznicy**  
**MORSZYN**  
 otwarty od 1. maja.  
 Poczta i telegraf w miejscu.  
 Blizszych objaśnień udziela 4434  
**Dr. A. Medvey.**

**Prawdziwym skarbem** dla wszystkich, którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości, jest sławne dzieło **dr. Retau'a Selbstbewahrung** w polskiem wydaniu z rycinami, cena 1 zł. Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów. Tysiące zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie. — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34. jak niemniej we wszystkich księgarniach. 5756

### Ważne dla PP. właścicieli dóbr i przemysłowców.

Do budowania i przebudowywania sztucznych i parowych młynów, tartaków, walcowni, fabryk kruszczy, walcowni, maszyn do fabrykacji gontów, jak i w ogóle do wszelkich budowli wodnych i sporządzania planów i kosztorysów — poleca swe usługi fachowy inżynier i budowniczy 5891  
**Juliusz Wanke,**  
 w Bolechowie.

L. 1234 (5850 3-3)  
**Konkurs**

Gmina miasta Bolechowa potrzebuje stałego miejskiego weterynarza. Płaca roczna 200 zł. Podania o nadanie tej posady wnosić należy do 15 października 1891. Magistrat miasta Bolechów, 31 sierpnia 1891.

L. 3797 5907 2-3)  
**Konkurs.**

W etacie służby gminnej miasta Stryja wakuje posada naczelnika straży ogniowej, który zarazem ma pełnić obowiązki rewizora policji z płacą roczną 500 zł. i dodatkiem na mundur rocznie 41 zł. Od kandydata tej posady wymaga się znajomości służby straży pożarnej i przepisów ogniowych, znajomości krajowych języków w piśmie i słowie

O kandydata wymaga się nadto by był obywatelem austriackim, nieskazitelnego zachowania pod względem moralnym i politycznym, oraz wieku niżej 40 lat. Podania co do powyższych wymogów należy udokumentowane wnieść do Magistratu w Stryju do 30 września 1891. Magistrat król. miasta. Stryj, dnia 3 września 1891.

L. 1983 (5822 3-3)  
**Obwieszczenie.**

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Krosno prawa poboru targowego i straganowego na czas od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 rozpisuje magistrat publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotychczas pobierany roczny czynsz dzierżawny w kwocie 2650 zł. wa., zaś wadyum na 10 proc. od ceny wywołania.

Oferty należycie osteplowane i opieczętowane a w powyż oznaczone wadyum zaopatrzone, w których musi być wyrażonem miejsce zamieszkania oferenta, jego stan czas dzierżawny i wysokość ofiarowanego czynszu rocznego tak liczbami jak i słowami, jakoteż i oświadczenie, że warunki dzierżawne są mu znane i takowym bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najdalej do dnia 24 września 1891 do godziny 6 wieczór do tutejszego magistratu, które to oferty następnie po terminie właśnie oznaczonym przez komisję licytacyjną opieczętowane i odczytane zostaną.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze sekretarza magistratu. Magistrat król. woln. miasta. Krosno dnia 25 sierpnia 1891. Burmistrz: Lewakowski.

**Koldry szyte** po zł. 5, 8, 9, 16, 11 i 15.  
**Prześcieradła** 156 cm. szer. 210 cm. długie zł. 1.40, 176 cm. szerokie 210 cm. długie.  
**Sienniki kolorowe** po zł. 1.25, 2.25 i 2.50 poleca 5416  
**handel płócien i bielizny**  
**JANA RIEDLA**  
 we Lwowie.

**Główny magazyn broni, amunicji i wszelkich przyborów myśliwskich i łowieckich**  
**Alfreda Dzikowskiego**  
 we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1 otrzymał główne zastępstwo na Galicyę najświetniejszych fabryk broni myśliwskiej, mianowicie:  
 WRIGTHA w Birmingham,  
 JOLTA w Londynie,  
 KANKA-KANKA w Ameryce,  
 HENRIE PIEPERA w Liege,  
 COLLATA w Frankfurcie,  
 DREYSE w Szwajcarii,  
 i sprzedaje takowe po cenach ściśle fabrycznych.

**MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN**  
 W PARYŻU  
 Maść ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwonocel, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naparost włosów.  
 W PARYŻU Słoik 2 franki we Francji w Paryżu ul. p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego. — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.  
 We Lwowie w apteka n. Ruckera. 3614

**Dyetaryusz** biegły w sprawach tabularnych i spadkowych, posiadający dobre świadectwa, znajdzie umieszczenie w kancelarii Adolfa Schapiry c. k. notariusza w Zabłotowie. 5892

**Dom bankowy i kantor wymiany**  
**M. KLARFELD**  
 Lwów, ul. Hetmańska l. 6, kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji. Zlecenia z prowincji uskutecznią się bezzwłocznie. 5024

**Kantor wymiany**  
**c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego**  
 kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji. Jako dobrą i pewną lokację poleca  
 4 1/2 proc. listy hipoteczne  
 5 proc. listy hipoteczne premiowane  
 5 proc. listy hipoteczne bez premii  
 4 1/2 proc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego  
 4 1/2 proc. listy Banku krajowego  
 4 1/2 proc. pożyczkę krajową galicyjską  
 4 proc. pożyczkę propinacyjną galicyjską  
 5 proc. pożyczkę propinacyjną bukowiańską  
 4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej  
 4 1/2 proc. pożyczkę propinacyjną węgierską  
 4 proc. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,  
 które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.  
**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylasowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.  
 Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych, arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 4252

**ASTMY I KATARY**  
 leczy się przez użyte Rurki i proszku tak zwanych **FUMIGATEUR ESPIC**  
 DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGIE  
 W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Wewiórskiego; w Krakowie: w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka. Wymagaj popisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymają specyfiki lekarskie prz. ciw. Astmie. (Klasa 45) 1265

**Krajowy Skład publiczny w Krakowie.** 5908

<b>Obrót w miesiącu sierpniu 1891 r.</b>			
<b>I. Zboża</b>	a) krajowego:	Zapasy z dniem 1 sierpnia 1891	289934 kłgr. w ubezp. wartości zł. 23832
		Weszło w sierpniu 1891	471349 " " " " 46593
		Razem	761283 " " " " 70425
		Wydano w sierpniu 1891	325468 " " " " 28849
		Z dn. 31 sierpnia 1891 pozostaje	435815 " " " " 41576
	b) transitowego:	Zapasy z dniem 1 sierpnia 1891	138665 " " " " 11993
		Weszło w sierpniu 1891	614483 " " " " 67392
		Razem	753148 " " " " 79385
		Wydano w sierpniu 1891	163982 " " " " 18500
		Z dn. 31 sierpnia 1891 pozostaje	589166 " " " " 60885
	Ogólny zapas z dn. 31 sierpnia wynosi	1019981 " " " " 102461	
<b>II. Spirytusu.</b>		Zapasy z dniem 1 sierpnia 1891	420440.54 hktl. " " " " 92499
		Weszło w sierpniu 1891	" " " " "
		Razem	420440.54 " " " " 92429
		Wydano w sierpniu 1891	150069.77 " " " " 33018
	Z dn. 31 sierpnia 1891 pozostaje	270370.77 " " " " 59418	

**Poświadczenia składowe.**

<b>I. Na zboże</b>				
a) krajowe:	Stan z dniem 1 sierpnia 1891	6 na	57886 kłgr. w ubezpieczonej wartości zł. 4312	
	Wydano w sierpniu 1891	21	209028 " " " " 23059	
	Razem	27	266914 " " " " 27271	
	Zwrócono w sierpniu 1891	5	37331 " " " " 2690	
	Pozostaje	22	229585 " " " " 24581	
	b) transitowe	Stan z dniem 1 sierpnia 1891	1	9816 " " " " 875
	Wydano w sierpniu 1891	23	246427 " " " " 26982	
	Razem	24	256243 " " " " 27857	
	Zwrócono w sierpniu 1891	1	9816 " " " " 875	
	Pozostaje	23	246427 " " " " 26982	
Z dniem 30 sierpnia pozostaje w obiegu	45	476010 " " " " 51563		
<b>II. Na spirytus.</b>	Stan z dn. 1 sierpnia	23	230000 " " " " 50600	
	Wydano w sierpniu 1891	"	" " " " "	
	Razem	23	230000 " " " " 50600	
	Zwrócono w sierpniu 1891	8	80000 " " " " 17600	
Z dn. 31 sierpnia pozostaje w obiegu	15	150000 " " " " 33000		

Kraków, dnia 1 września 1891

**Wielka Pragska loterya** Przedostatni miesiąc  
**Główna wygrana**  
**100.000 zł.**  
 tudzież **50.000 zł.**  
**Losy po 1 zł.** polecają we Lwowie: M. Jonasz, Aug. Schellenberg, Jakób Stroh, Kitz i Stoff, Sokal i Lilien, A. Ch. Werfel. 5685

### Ogłoszenie.

Komitet wykonawczy fundacji barona Hirscha we Lwowie ogłasza niniejszem 5 stypendyów dla uczennic kursu froebrowskiego. Stypendyum w kwocie 150 zł. rocznie nadanem będzie na czas trwania studyów, natomiast winną będzie stypendystka po uzyskaniu kwalifikacji na kierowniczkę zakładu froebrowskiego przez 3 lata pracować w jednej ze szkół fundacyjnych za wynagrodzeniem unormowanym. Podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa, dalej świadectwa szkolne i poświadczenie uczęszczania na kurs froebrowski, należy wnieść najpóźniej do 1 października 1891 do podpisanego komitetu. We Lwowie, dnia 5 września 1891. 5888  
 Komitet wykonawczy fundacji barona Hirscha.